Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.

REPUBLIKA

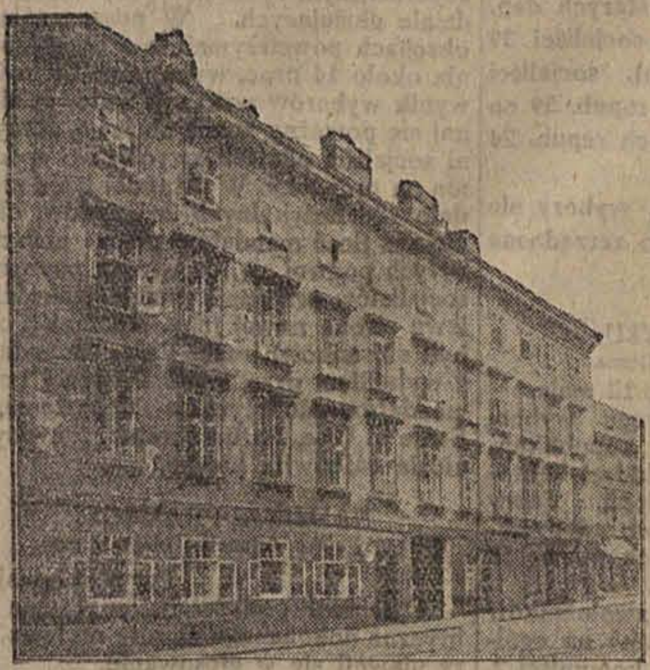
ROK II. | ŁÓDZ, WTOREK 13 MAJA 1924 r. | NUMER POJEDYŃCZY MK. 250.000 | № 130

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.
TELEFONY: REDAKCJI 27-24, ADMINISTRACJI 22-14.

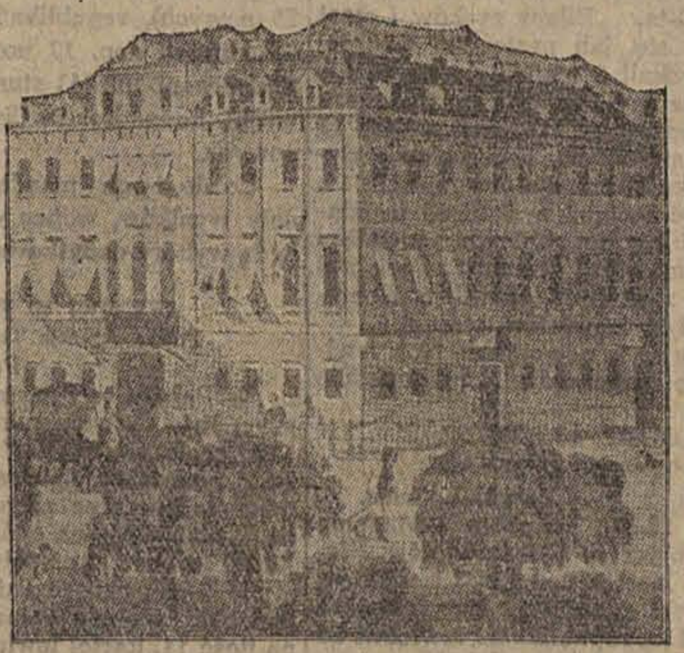
WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘC REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
RĘKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Setna rocznica „9 symfonji" Beethovena.



Dom, w którym była napisana „9 symfonja".



Teatr, w którym po raz pierwszy odegrano arcydzieło.



Beethoven w 20 roku życia.

Wznowienie prac sejmowych.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Wczoraj rano wrócił z Zakopanego marszałek Sejmu Rataj i w ciągu dnia odbył konferencję z przywódcami stronnictw w sprawie programu prac Sejmu.

Dłuższą konferencję odbył marszałek z prezesem Z. P. S. L. z posłem Thuguttem.

Jak korespondent nasz dowiaduje się posiedzenie konwentu senjorów odbędzie się dnia 19 b. m. a plenum sejmu zostanie zwołane na 20 b. m.

Na posiedzeniu konwentu senjorów poseł Thugutt poruszy sprawę ostatnich przemówień Prezydenta.

Skasowanie wydziału w min. przem. i handlu.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Jak się dowiadujemy wydział komunikacyjny ministerstwa przemysłu i handlu ma być rozwiązany. Sprawy referatu cysternowego zostaną przekazane ministerstwu kolei żelaznych.

Kocioł bałkański.

Polska Agencja Telegraficzna.

Ateny, 12 maja.

Rząd grecki podjął u rządów państw bałkańskich akcje w kierunku wyjaśnienia naprężonej sytuacji na Bałkanach. W związku z tem poseł rumuński złożył greckiemu ministrowi spraw zagranicznych oświadczenie, iż rząd rumuński uprawia politykę pokojową. Pogłoski o starciach rumuńsko-rosyjskich spowodowane zostały zapewne wiadomościami o mobilizacji trzech roczników. Mobilizacja ta stoi w związku z wiosennemi manewrami.

W odpowiedzi zakomunikowano posłowi rumuńskiemu, że Grecja uprawia politykę pokojową i nie zamierza mieszać się do konfliktu rumuńsko-rosyjskiego.

Interwencja Grecji mogłaby nastąpić w razie zaatakowania Rumunji przez Bułgarję.

Przedstawiciel Bułgarji zapewnił rząd grecki że Bułgarja pragnie żyć z Grecją w dobrych stosunkach i że podjęte już zostały zarządzenia celem rozwiązania band komidadów.



Angielsko-belgijskie rokowania reparacyjne.
Od strony lewej do prawej: **Hymans**, belgijski minister spraw zagranicznych; **Theunis**, premjer belgijski; **Mac Donald**, premjer angielski.

Nota Sowietów do Polski
w obronie naszych mniejszości narodowych

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Dowiadujemy się, że rząd polski otrzymał od rządu sowieckiego notę, która atakuje go z tytułu rzekomych nadużyć organów administracyjnych w stosunku ukraińców i białorusinów.

Nota sowiecka będzie wrkótce ogłoszona wraz z odpowiedzią rządu polskiego.

KONFERENCJA WĘGIERSKO-JUGOSŁOWIAŃSKA.

Białogród, 12 maja.
Polska Agencja Telegraficzna.

Dzisiaj odbyło się uroczyste otwarcie w Białogrodzie konferencji węgiersko-jugosłowiańskiej.

OTWARCIE IZBY WŁOSKIEJ.

Rzym, 12 maja.

Parlament zbierze się na I posiedzenie dnia 24 maja. Wybory prezydjum odbędą się 27 maja. Przewodniczącym izby, podług wszelkich przewidywań zostanie faszysta Rocco.

Przesilenie gospodarcze w Czechach.

Specjalna służba telegraficzna „Republiki".

Praga, 12 maja.

Na zgromadzeniu ogólnym czeskiego Związku przemysłowców sekretarz Hodacz przedstawił szczegółowy referat o obecnym stanie przemysłu.

Ilość bezrobotnych, która w listopadzie ub. r. spadła do 175.000, w lutym podniosła się do 195.000. Największą ilość bezrobotnych, a mianowicie 21 tys. liczy przemysł włókienniczy. Zmniejszenie produkcji przypisać należy złym konjunkturom wywozowym, gdyż konsumpcja wewnętrzna jest ta sama co i przed wojną. Podobnież w branży żelaznej i maszynowej. Wogóle przemysł uruchomiony jest zaledwo w wysokości 60 procent swej sprawności. Sanacja jest możliwa tylko przy najdalej idących oszczędnościach w gospodarce prywatnej i publicznej. Rdzeń zła tkwi w wydatkach budżetowych. Podczas gdy ceny w handlu hurtowym spadły w roku ubiegłym o 42 procent, wydatki rzeczowe w budżecie spadły jedynie o 24 i pół procent. Na głowę mieszkańca przypada obecnie w Czechach 1430 koron czeskich wydatków państwowych. B.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES EMIGRACYJNY W RZYMIE.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 12 maja.

W dniu wczorajszym wyjechali na międzynarodowy kongres emigracyjny w Rzymie delegaci rządu polskiego pod przewodnictwem pełnomocnika polskiego, Franciszka Sokala, któremu towarzyszy dyrektor urzędu emigracyjnego, p. Stanisław Gawroński, jako delegat rządu, oraz p. Kazimierz Warchałowski, naczelnik wydziału urzędu emigracyjnego i p. Wacław Gawroński z min. spraw zagranicznych, jako rzeczoznawcy. W skład delegacji wchodzi jako ekspert radca handlowy przy poselstwie polskim w Rzymie, p. Mikulski. Wolne miasto Gdańsk reprezentować będzie p. Franciszek Sokal oraz jako rzeczoznawca radca handlowy Ferber.

Kongres w Rzymie obradować będzie nad szeregiem spraw emigracyjnych, nadających się do międzynarodowego uregulowania.

Klęska wyborcza Bloku narodowego

Dzisiejsza opozycja znajdzie się w olbrzymiej większości w nowej izbie.

Lewica żąda ustąpienia Milleranda i Poincarégo.

Paryż, 12 maja.
Polska Agencja Telegraficzna.

Godz. 9.30. Suksecy socjalistów okazać się mogą w rzeczywistości większe, aniżeli się tego spodziewano, albowiem komuniści z wyjątkiem okręgów paryskich nigdzie na prowincji nie uzyskali znacznej liczby głosów.

W nowej izbie komuniści będą stanowili nieliczną grupę, niezdolną do wywierania żadnego wpływu politycznego.

Radykalni socjaliści byli jedynymi zwycięzcami wczorajszej walki wyborczej

„Quitidien" zamieszcza w dzisiejszym numerze artykuł wstępny, stwierdzający, że blok narodowy został zmiażdżony i żądający od prezydenta republiki Milleranda oraz od prezydenta Poincarego, aby ustąpili z zajmowanych stanowisk.

„L'Oeuvre" pisze: Francja staje się z powrotem republikańską i żądamy, aby prezydent republiki ustąpił ze stanowiska. Pomiędzy wybranymi do parlamentu figurują: Laurent, Eynac, Colrat, Raybel, przepadli natomiast między innemi Vidal.

GODZ. 11 MIN. 40.

Paryż, 12 maja.

P.R. Godz. 11 m. 40. Wiadomości jakie andeszły po godz. 11-ej zrana, potwierdzają ogromne sukcesy stronnictw lewicy, które uzyskały więcej niż połowę z pośród mandatów, dotychczas obliczonych przyczem w 27-miu departamentach grupy te uzyskały wszystkie mandaty. W trzecim okręgu Paryża klęskę ponieśli zarówno leader rojalistów, Leon Daudet, jak i socjalista Bracke, który przed wyborami odmówił sformowania bloku łącznie z radykałami: ci ostatni odnieśli w wyborach zwycięstwo. W Alzacji, która dotychczas była reprezentowana włącznie przez 16-tu deputowanych bloku narodowego, wybrano 13-tu deputowanych z bloku narodowego, dwu socjalistów i komunistę. Pomiędzy wybranymi figurują: Raul Peret, minister obszarów wyzwolonych, Ludwik Marin, b. ministrowie Dior, Flandin, Leygues, Painleve, socjalista Blum, komunista Berthon, wysoki komisarz przy ministerjum wojny Henryk Pate, admirał Jaures.

GODZ. 13-TA.

Paryż, 12 maja.

Godz. 13-ta. Bilans zysków i strat przedstawia się, jak następuje: Konserwatyści uzyskali 2 mandaty, stracili 15. Republikanie uzyskali 20 mandatów, stracili 73. Republikanie lewicowi zyskali 11 mandatów, stracili 60. Radykałowie dysydenci zyskali 6 mandatów, stracili 19. Radykałowie socjalni zyskali 60 mandatów, stracili 13. Republikanie socjaliści zyskali 9 mandatów, stracili 8. Socjaliści zjednoczeni zyskali 41, stracili 6. Komuniści zyskali 11 mandatów, stracili 6.

Obliczają że w nowej izbie blok lewicowy będzie rozporządzał większością 30 głosów.

GODZ. 15 MIN. 30.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 12 maja.

Godzina 15.30. Dotychczas wiadomo są wyniki dotyczące 551 mandatów, Niewiadome są jeszcze wyniki 33 mandatów Konserwatyści zdobyli 11 mandatów republikanie 132, republikanie lewicowi 89 radykali niezależni 34, radykali socjaliści 125, socjaliści zjednoczeni 91, republikańscy socjaliści 39, komuniści 16. Pomiędzy wybranymi zanjdują się Berard, Lafon i były prezwodniczący komisji odszkodowań Ludwik Dubois.

OSTATNIE WYNIKI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 12 maja.

Z ogólnej liczby 584 mandatów ustalono już wybranych 575 deputowanych. Do tej chwili brak wiadomości co do 9 mandatów z kolonji. Poszczególne stronnictwa uzyskały następującą liczbę mandatów: konserwatyści 11 (7 starych deputowanych i 4 nowych), republikanie 137 (91 starych deputowanych i 46 nowych), republikanie liwicowi 92 (70 starych dep. i 22 nowych), radykali niezawiśli 34 (23 starych dep. i 11 nowych), radykali socjaliści 127 (49 starych dep. 78 nowych), republikańscy socjaliści 39 (22 starych dep. 17 nowych), socjaliści zjednoczeni 102 (43 starych repub. 59 nowych), komuniści 29 (5starych repub. 24 nowych.

Co do 4-ech mandatów wybory nie dały wyników, wobec czego zarządzone będą wybory dodatkowe.

WYNIKI W PARYŻU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 12 maja.

W Paryżu w 1-szym okręgu wyborczym lista „zwolenników republikańskiej zgody narodowej" na której figurowało nazwisko ministra kolonji Fabry odniosła poważne zwycięstwo zdobywając 9 mandatów na ogólną ich liczbę 13 kartel lewicy 2, komuniści 2.

W 2-gim okręgu lista zwolenników republiki zdobyła 6 manadtów na ogólną ilość 11, kartel lewicy 3, komuniści 2.

W 3-cim okręgu republikanie demokratyczni uzyskali 6 mandatów na ogólną liczbę 13. Blok lewicy 5, komuniści 2.

W 4-tym okręgu lista bloku republikan na której znajdował się Bokanowski zdobyły 5 mandatów, na ogólną liczbę 19-tu, blok lewicy 5, komuniści 9.

Z byłych ministrów ponownie wybrani zostali: Berard, Briand, Leuges, Dijor, Colrad, Clott, Simon.

Z ministrów ponownie wybrany został Maginot, Fabry, Bokanowski, Lefevredu Prail, Loucheur, Letrocquer.

Między niewybranymi znajdują się Arago, Brouse, Tardieu, Rotszyld, Izaks. Z ponownie wybranych między innymi wymienić anleży: Archamnault Mallwy, Renaudel, Caladier.

ZWROT NA LEWO.

Polska Agencja Telegraficzna

Paryż, 12 maja.

Wczorajsze wybory odbyły się w najzupełniejszym spokoju i przy licznym udziale głosujących. W poszczególnych okręgach powstrzymało się od głosowania około 14 proc. wyborców. Całkowity wynik wyborów wskazuje nato, że dokonał się poważny zwrot na lewo. Radykalni socjaliści odnieśli zwycięstwo specjalnia na prowincji. W ostatniej izbie zasiadało 120 radykalnych socjailstów, obecnie zaś ilość mandatów przez nich zdobytych podwoi się, co wraz z poparciem socjalistów przesunie punkt ciężkości na lewą stronę nowej izby. Komuniści zdobyli stosunkowo małą ilość mandatów z wyjątkiem przedmieść Paryża i trzech mandatów zdobytych w departamencie Seine et Oise. Partja skrajnej prawicy poniosła całkowitą klęską.

NADZIEJE PRAWICY.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 12 maja.

Dzienniki podkreślają znaczenie polityczne dokonanego zwrotu na lewo, który ujawnił się w głosowaniu.

Spodziewają się jednak że nowa izba w działalności swej uwzględniać będzie obecne konieczności finansowe i zewnętrzne. Opinje dzienników streszczają najlepiej komentarze „Temps'a" i „Journal des Debats", które twierdzą, że osoby mogą się zmienić, ale polityka opierać się będzie na tych samych podstawach.

DZISIEJSZE POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 12 maja.

Poincare powrócił dzisiaj rano o godzinie 7 do Paryża. Rada ministrów zbierze się jutro rano.

Próby stworzenia większości w Reichstagu.

Projekt nowego ugrupowania—rządowy blok środka.

Berlin, 12 maja.
Polska Agencja Telegraficzna.

Biuro Wolfa dowiaduje się, że stronnictwa środka starają się o utworzenie frakcji, któraby nosiła nazwę narodowy blok środka. Wchodząc w skład bloku stronnictwa miałyby zachować swą polityczną samodzielność. Centrum byłoby najsilniejszą grupą bo posiadałoby 65 głosów, a kanclerz Reszy byłby prawdopodobnie członkiem tego stronnictwa. Liczą się z tem, że socjal-demokraci odnosić się będą do tego bloku na terenie parlamentarnym z życzliwą neutralnością. Ewentualne ugrupowanie się stronnictw w aprlamencie ma być następujące: blok środka 137, nacjonaliści 105, socjal-demokraci 100, komuniści 62, niemieccy ludowcy 32.

KANCLERZ MARKS O PRZYJĘCIU SPRAWOZDANIA RZECZOZNAWCÓW

Polska Agencja Telegraficzna.

Kolonja, 12 maja.

Na bankiecie urządzonym tutaj kanclerz Marks wygłosił przemówienie, w którym między innymi powiedział co następuje:

Nie łatwo było rządowi powziąć postanowienia o przyjęicu sprawozdania rzeczoznawców za podstawę choćby nawet tymczasowego uregulowania sprawy odszkodowań. Znane jest położenie, w jakim Niemcy znajdują się. Rząd starał się, aby uzyskać najlepsze warunki. Nie zamykaliśmy oczu na ujemne strony opinji rzeczoznawców, mówił kanclerz. widzieliśmy, że nakładają one ciężary, które są zbyt wielkie i istnieje możliwość naruszenia zwierzchnich praw państwa. Musieliśmy przyjąć opinję rzeczoznawców, ponieważ potrzebowaliśmy chwili wythhnienia. Kanclerz podkreślił, że zgoda Niemiec nastąpiła jedynie pod warunkiem przywrócenia gospodarczego zwierzchnictwa Rzeszy na obszarach okupowanych. Bez względu na to, jaki będzie skład parlamentu, zdaniem kanclerza decyzja może pójść tylko w jednym kierunku.

KONFERENCJA PAŃSTW SOJUSZNICZYCH.

Polska Agencja Telegraficzna.

Londyn, 12 maja.

„Daily Chronicle" utrzymuje że z początkiem czerwca odbędzie się w Londynie konferencja państw sojuszniczych w których udział weźmie Ameryka.

NADZIEJA ZŁAGODZENIA KONFLIKTU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 12 maja.

Minister spraw zagranicznych Stresemann konferował z przedstawicielem berlińskiej ambasady sowieckiej. Zdaje się że istnieje nadzieja załagodzenia konfliktu.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE UKŁADU GDAŃSKO - POLSKIEGO.

Polska Agencja Telegraficzna.

Gdańsk, 12 maja

Na porządku dziennym posiedzenia sejmu gdańskiego, które odbędzie się w środę, dnia 14 b. m. jako pierwszy punkt znajduje się wniosek socjalistów o utworzenie komisji śledczej, dla zbadania układu zawartego przez prezydenta senatu gadńskiego Sahma, pomiędzy wolnem miastem Gdańskiem a Polską 1 października 1923 r. w Genewie.

SPROWADZENIE ZWŁOK SIENKIEWICZA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Ukonstytuował się tu komitet główny mający na celu sprowadzenie zwłok Henryka Sienkiewicza z Vevey do Warszawy. Pan prezydent Rzplitej przyjął protektorat nad akcją komitetu. Uchwalono sprowadzić zwłoki Henryka Sienkiewicza w pierwszej połowie października br. Miejscem stałego spoczynku będą podziemia katedry św. Jana. Postanowiono również wydać odezwę do społeczeństwa nawołującą do czynnego popierania akcje komitetu i do zorganizowania komitetów prowincjonalnych, którą to odezwę opracuje Stefan Żeromski.

SPÓŁPRACA JUGOSŁAWJI Z CZECHOSŁOWACJĄ.

Polska Agencja Telegraficzna.

Białogród, 12 maja.

Min. spraw zagranicznych Ninczic udał się do Lublany na spotkanie ministra Benesza, poczem obaj ministrowie przybędą do Blend. Narady ministrów potrwają do piątku i będą poświęcone sprawie współpracy dyplomatycznej obu państw.

LOT DOOKOŁA ŚWIATA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Saigon, 12 maja.

Przybył tu lotnik francuski Pelletier d'Oisy.

Nasz rumuński sąsiad.

Przysłowiowy kocioł bałkański jest od dziesiątków lat nie tylko kotłem, ale całą szatańską kuchnią, gdzie gotują się, smażą i prażą wszystkie europejskie zarodzie wojny i niepokoju. Wyzwolone po kilkuset-letniej niewoli tureckiej ludy — mieszańcy wszystkich ras, języków, kultur i wierzeń — ludy, leżące zdala od spółczesnych ognisk cywilizacyjnych, pod auspicjami wygasłych ogni bizantyjskich dążą wciąż jeszcze swemi napoły dzikiemi drogami historji. Drogi te, jak kręte ścieżyny wśród niedostępnych gór Bałkanu, krzyżują się z sobą, mylą i kłócą, i oto krew ludzka nie schnie na pograniczach Bułgarji, Jugosławji, Rumunji, Grecji i Albanji. Każde państwo ma pretensje do kultury europejskiej, do spółczesnej demokracji, do wielkości i potęgi, buduje nawet uniwersytety i rozpisuje wybory, ale mieszana krew słowiańskich pasterzy i spadkobierców greckiej kultury i rzymskich zesłańców, niewolników wschodu, tureckich najeźdźców i wędrownych cyganów zbyt żywo pulsuje w tętnach i wre wszystkiemi instynktami, by można było śmiało zasadzić różdżkę oliwną na pooranych mieczem zagonach.

Oto znów wybucha ognik wojny na granicy sowiecko-rumuńskiej. Scichł znów na chwilę, ale oto już doniosły pisma, że Trocki odbywa rewję czerwonych wojsk w Kamieńcu Podolskim, a spłoszone masy chłopstwa ciągną z pogranicza do środka kraju. Pewno jeszcze tym razem nie będzie wybuchu, ale z krateru dobywają się już czarne chmury grozy. Polska jest bezpośrednio zainteresowana w biegu wypadków. Najmniejsza iskra u węgla sąsiedzkiego może zapalić i naszą słomianą strzechę. I gdyby nawet w razie zbrojnego starcia rumuńsko-rosyjskiego udało się nam utrzymać zupełną neutralność — co leży, zresztą, w intencji całego społeczeństwa, zajętego dziś raczej problematami gospodarczo-skarbowemi, niż szabelką i konikiem, — nawet wówczas w opinji Zachodu zdolności kredytowe Polski ucierpiałyby znacznie, gdyż bezsprzecznie zmniejszyłoby się nasze bezpieczeństwo na granicy wschodniej.

Dlatego sprawy naszego rumuńskiego sąsiada muszą nas interesować więcej, niż z punktu widzenia czysto akademickiego.

Wielka Rumunja po wojnie doszła do potęgi zgoła niespodziewanej. Dzięki swej przynależności do obozu zwycięzców otrzymała Siedmiogród od Węgier. Upadek carskiej Rosji dał jej Besarabję nieomal bez trudu. Upokorzenie Bułgarji rzuciło jej w ramiona zdobycze terytorjalne i prestige pierwszego państwa na Bałkanach. Kamieniem obrazy jest jedynie wzrost Serbji, która przekształciła się w Jugosławję, ale też szpilki polityczne z obu stron są w nieustannej robocie. Wielka Rumunja poczuła się istotnie mocarstwem, tembardziej, iż weszła jednocześnie w skład małej ententy, nawiązała ścisły kontakt z Francją i zawarła przymierze z Polską. Niestety, polityka nie wyczerpuje wszystkiego na tym świecie. Rumunja nie rozumie jeszcze, że wielkie mocarstwo — to nie tylko znaczny obszar państwowy, podległy władzy centralnej, to nietylko pewna ilość miljonów mieszkańców, a nawet nie nieprzebrane bogactwa naturalne nafty, zboża i lasów. Dzisiejsze potęgi światowe, do których tak każdemu pilno—to przedewszystkiem olbrzymia organizacja, oparta na kulturze ludności. Na nic nie zda się miljonowa armja, skoro w kraju jest połowa analfabetów, a ludzie nie przestali być jeszcze „paddanemi" i nie stali się „obywatelami" w pełnem znaczeniu tego wyrazu. Spółczesne silne państwo — to przedewszystkiem wspaniały ustrój produkcyjny — to wielki przemysł i armja świadomych, wyszkolonych robotników, to zastęp wykształconych inżynierów, dyrektorów, kupców, uczonych, dziennikarzy, nawet artystów, to wysoka przeciętna poziomu intelektualnego mieszkańców.

Niemcy rozbite i sponiewierane, nie przestały być ważkim czynnikiem europejskim, chociaż bez armat i aeroplanów, skoro ich fabryki jeszcze stoją w posadach, a w laboratorjach ślęczą mózgi ludzkie.

I oto Rumunja, bogata w surowce i ludna — to wypasiony tłuścioch, ale nie atleta o giętkich, prężnych, masywnych muskułach. Być może, że lata trainingu, mozolnej, usilnej pracy potrafią wyrównać te braki, ale na razie trudno dziś jeszcze Rumunji kusić się o stanowisko wielkomocarstwowe.

Niestety, nie wszyscy rozumieją istotę spółczesnego państwa. Wielu myli pozory z cechami istotnemi i tym wydaje się, że sama statystyka ludności i bogactw naturalnych, a tym bardziej jeszcze lśniących bagnetów, stanowi i przesądza o charakterze państwa. A skoro te pozyry i blichtry nie godzą się z rzeczywistością uznawaną przez świat cały — to wniosek stąd prosty, że trzeba zmienić rzeczywistość....

Istotnie są w Rumunji ludzie, którzy chcą zmienić rzeczywistość, a nazywają się „faszystami". Biedny, biedny Mussolini! Ktoś bardziej dowcipny powiedział, iż główną wadą włoskiego faszyzmu jest to, że wszyscy łobuzi na całym świecie powołują się na koligację z nim!

Otóż wyszła w Bukareszcie w ostatnich dniach książka p. t. „Doktryna rumuńskiego faszyzmu". Przytoczymy według niej pewne linje wytyczne tego nowego ruchu politycznego u naszego sąsiada, który poczyna chadzać całkiem niezwykłemi drogami. Bowiem dobrze jest badać bardzo dokładnie siły i myśli sojusznika swego, a jeszcze lepiej jest zobaczyć w krzywym źwierciadle konterfekt ideałów pewnych ludzi i w naszym własnym społeczeństwie...

„Doktryna faszyzmu rumuńskiego" wywodzi tedy:

„Faszyzm jest ruchem politycznym, zdążającym do zbawienia narodu drogą dyktatury narodowej. W tym celu należy przedewszystkiem zlikwidować parlament, wsadzić do obozów koncentracyjnych fachowych polityków, oraz wypędzić z kraju wszystkich obcych, przybyłych po r. 1914 (według obliczeń faszystów dotyczy to 2 miljonów ludzi, czyli 12 procent całej ludności!). Zadanie faszyzmu rumuńskiego jest jednak inne, niż hiszpańskiego, serbskiego, lub niemieckiego: w Hiszpanji i Serbji jest on środkiem zwalczania dążeń autonomicznych, w Niemczech pragnie odeprzeć elementy obce od władzy. W Rumunji „faszyzm" jest antykapitalistyczny, bowiem musi pozbawić kapitał zagraniczny wpływu na naturalne bogactwa kraju, a prócz tego musi jeszcze zwalczać uroszczenia mniejszości narodowych. „Jeśli nie pójdziemy drogą faszyzmu — grzmi „doktryna", — Rumunja stanie się albo dalszym ciągiem Rosji sowieckiej, podczas gdy Siedmiogród obejmie Bela Kuhn, a Dobrudżę — bułgar Rakowski; albo też będzie Rumunja jakąś wieżą Babel, międzynarodową, skorumpowaną przez żydów, biedną, zgwałconą".

„Musimy wprowadzić porządek w naszej wielkiej ojczyźnie! Nic nas nie obchodzi, co o tym powie Europa. Europa? Niechaj ją djabli wezmą! Czy daje ona nam jeść, gdy jesteśmy głodni, czy broni nas, gdy jesteśmy napadnięci? Jeśli cierpi ona na katar humanitarny, to niechaj otworzy swe wrota przed tymi, których my wypędzimy: żydami, grekami bułgarami, moskalami i węgrami!"

Tyle o „polityce" wewnętrznej. Co do zagranicznej, to plan „faszystów" rumuńskich jest tu również prosty: należy przekreślić wszystko, co uczyniono dotychczas i zbliżyć się tylko do narodów łacińskich, siostrzyc tej samej rasy. Trzeba się uwolnić nareszcie od słowian. — „Bułgarów, serbów i moskali — znamy już dostatecznie, a czesi nie wchodzą wogóle w rachubę, ponieważ: 1) krzewią oni idee panslawistyczne i 2) nie posiadają poważnej armji.

O Polsce wogóle ani słowa.

W tym steku idjotyzmów (gdzie Rzym, gdzie Krym, a gdzie karczma babińska?) nie można wogóle zorjentować się, o co chodzi. Tego rodzaju „programy" polityczne mogą powstawać jedynie w krajach o bardzo niskiej kulturze. Obowiązkiem naszym, jako sojusznika, który rozumie rolę, jaką odegrać może Rumunja, jest zwrócenie uwagi na zjawisko „faszyzmu" rumuńskiego.

Czesław Ołtaszewski.

Przed ostatecznym rozwiązaniem.

Sprawa odszkodowań wojennych po zakończeniu wyborów we Francji i Niemczech.

(Od londyńskiego Korespondenta „Republiki").

Londyn, 12 maja.

Aczkolwiek rezultat wyborów francuskich nie jest jeszcze wiadomy, powszechne zainteresowanie osłabło już nieco pod wpływem wiadomości, jakie przenikają z Foreign-Office. Mac Donald miał się wyrazić mianowicie, że obecnie świat cały wymaga od Francji decyzji w sprawie odszkodowań i bez względu na to, jaki parlament i rząd dojdzie do władzy Francja musi się zdecydować. Rzecz naturalna, że dycyzja ta zależy także od Niemiec, a właściwie od jedynej partji niemieckiej — „Deutschnationale" — i stosunku jej do bloku rządowego. Jeśli partja ta uzna sprawozdanie Dawes'a, sprawa odszkodowań musi być niezwłocznie załatwiona. Jasne jest wszakże — pisze „Westminster Gazette", że nacjonaliści wyrażą swą zgodę na plan rzeczoznawców, w przeciwnym bowiem razie narażają oni Niemcy na wieczną okupację zagłębia Ruhr, upadek marki rentowej i nowy chaos gospodarczy.

Jeśli jednak Niemcy dadzą dowód rozsądku, to świat spodziewa się takiegoż dowodu i po Francji, gdyż w przeciwnym wypadku musi się ona spodziewać zaniechania przez banki angielskie i amerykańskie poparcia dla franka francuskiego. Tego rodzaju sądy w kołach politycznych są równoznaczne z pogróżką, iż na wypadek sabotowania przez Paryż orzeczenia Dawesa, banki angloamerykańskie rozpoczną ofensywę antyfrankową. Być może, że spostrzeżony przed wyborami lekki spadek franka był próbnym balonikiem tych czynników. Równocześnie z kontrakcją finansową nastąpi wycofanie się Anglji z polityki kontynentalnej i W. Brytanja przerzuci się na politykę kolonjalną.

Najcięższym warunkiem Dawesa, jak wiadomo, jest żądanie ekonomicznego opuszczenia przez francuzów i belgów zagłębia Ruhr. Muszą oni jednak zgodzić się na tę gorzką pigułkę. Jeśli p. Poincare odmówi, będzie to jednoznaczne z odrzuceniem całego planu. Wydaje się jednak, iż pod naciskiem Belgji, Paryż zgodzi się na dysokupację, tembardziej, iż Włochy już zupełnie wyraźnie domagają się oddania zagłębia Ruhr Niemcom. Jak wiadomo, Włochy nie posiadają żadnych bogactw węglowych i dlatego bardzo niechętnym okiem patrzą na ich monopolizowania w jednych rękach. O wiele wygodniejsze jest położenie ich, gdy węgiel znajduje się w posiadaniu kilku konkurentów, z któremi łatwiej jest wtedy dojść do porozumienia.

Zresztą, ostatnie słowo zawsze zarezerwowane jest dla Ameryki, a właściwie dla jednego amerykanina, o którym wiadomo, że będzie finansował całą sprawę odszkodowań. Mowa tu o Pierponcie Morganie, który oświadczył ostatnio, że nie może ręczyć za powodzenie pożyczki 40 miljonów funtów, jeśli rządy europejskie nie zdecydują się na respektowanie w całej rozciągłości raportu Dawes'a. Podkreśla się mimo wszystko, że w zagłębiu Ruhr będą mogły pozostać pewne kontyngenty armji sprzymierzonych, natomiast koleje, kopalnie, fabryki i t.d. zostaną oddane w ręce niemieckie. Sprawa wycofania wojsk rozważana będzie później, a wówczas i anglicy będą musieli opuścić przyczółek mostowy w Kolonji. Tak czy owak sprawa odszkodowań zbliża się do rozwiązania i z wielkiej chmury europejskiego niepokoju spadnie mały deszcz odszkodowań.

E. S.

Misja arcybiskupa Cieplaka w Rzymie.

Polska Agencja Telegraficzna.

Rzym, 12 maja.

Prasa, omawiając przyjęcie, wydane przez posła Skrzyńskiego na cześć arcybiskupa Cieplaka i na którem to przyjęciu było obecnych 8 kardynałów, specjalnie podkreśliła obecność kard. Merry del Val, który od dłuższego czasu nie brał udziału w oficjalnych przyjęciach poza Watykanem. Obecność kardynała van Rossum podkreśla znaczenie, jakie chciał Watykan nadać temu zebraniu. Trzej kardynałowie, którzy wraz z kard. Gasparim stanowią właściwie głowy polityki watykańskiej byli wyrazem nietylko hołdu dla arcybiskupa Cieplaka, ale i wyrazem myśli politycznej. Po zwyczajowych wizytach, złożonych w sekretarjacie stanu, arcybiskup Cieplak ma zamiar złożyć wizyty wszystkim kardynałom, obecnym w Rzymie.

P. Grabski o sanacji stosunków gospodarczych.

Nienormalnie wysokie ceny wytworów przemysłu w porównaniu z cenami żyta Nieracjonalna polityka ceł ochronnych i drożyzna kredytu.

Warszawa, 12 maja.
Polska Agencja Telegraficzna.

Wczoraj o godz. 5 w gmachu ministerstwa skarbu odbyło się 9-te z kolei posiedzenie rady gospodarczej w obecności premjera i ministra skarbu Władysława Grabskiego, który je zagaił. Wychodząc z założenia, iż sprawę sanacji skarbu należy traktować łącznie z sanacją stosunków gospodarczych w Polsce, p. premjer zanalizował dokładnie na podstawie wykresu rozwoju wskaźnika cen hurtowych w Polsce w zestawieniu z takim wskaźnikiem cen i wskazał na niższy ich poziom w Polsce, oraz na wpływ tego zjawiska na bilans handlowy Polski. Wyższy poziom wskaźnika cen hurtowych w państwach ościennych nie oznacza niższego poziomu cen poszczególnych produktów przemysłowych i kosztów utrzymania, które wytworzyły się przez anormalną gospodarkę, a jako najjaskrawszy dowód, premjer wskazał na nienormalnie wysokie ceny artykułów pierwszej potrzeby, pochodzenia przemysłowego w stosunku do cen żyta. Największą dysproporcję obeserwować można było w okresie deprecjacji marki polskiej na jesieni ub. roku, w ostatnich miesiącach jednakże nastąpił zwrot ku lepszemu. Jako czynnik wpływający niekorzystnie na stosunki gospodarcze p. minister wymienił, nieracjonalną politykę ceł ochronnych, oraz drożyznę kredytu. Sanacja stosunków gospodarczych może nastąpić w drodze właściwego wysiłku sfer gospodarczych analogicznie do akcji sanacyjnej rządu w dziedzinie finansowej. Państwo ze swej strony uczyni wszystko, aby pomóc sferom gospodarczym w przeprowadzeniu tej sanacji. Dowodem tego są kredyty udzielane przemysłowi, które systematycznie były zwiększane i w kwietniu b. r. przeniosły czterokrotnie kredyty ze stycznia b. r. Dalszym krokiem wreszcie będzie uruchomienie w najbliższych dniach banku gospodarstwa krajowego.

W dyskusji zabierali głos panowie: profesor Kempner, posłowie: Łypacewicz, Kwiatkowski, Diamand, Wierzbicki, Kot i Stańczyk, oraz pp. Szymański i Drzewiecki.

Mówcy z ramienia przemysłu podkreślali konieczność powrotu do racjonalnej kalkulacji w życiu gospodarczym, które zdemoralizowane zostało wojną i inflacją. Również zbytni protekcjonizm celny czyni gospodarkę polską gospodarką zaścianka, a nie mocarstwa, jakim Polska być powinna. Obecnie odbywa się proces zróżniczkowania przedsiębiorstw zdolnych do konkurencji i życia w momencie stosowania stabilizacji waluty, oraz przedsiębiorstw chorych, skazanych na zagładę. Poważną rolę w tym procesie odgrywa rewizja warunków produkcji i ustawodawstwa socjalnego. Przedstawiciele związków robotniczych wskazywali na niewłaściwe warunki eksploatacji i administracji przedsiębiorstw, oraz że poza sferą ustawodawstwa socjalnego jest wiele dziedzin w procesie produkcji, które wymagają sanacji.

Dla pogłębienia prac rady gospodarczej utworzone zostały dwie komisje: pierwsza komisja obradować będzie nad sprawą drożyzny kredytów pod przewodnictwem podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu d-ra Klarnera. Druga komisja zajmie się sprawą kosztów produkcji i praktyki celnej. Przewodnictwo drugiej komisji powierzone zostało nadzwyczajnemu komisarzowi prof. Rybarskiemu. Posiedzenie komisji dla badania produkcji odbędzie się dziś o 1-ej po południu w sali posiedzeń ministerstwa skarbu. Posiedzenie komisji dla spraw drożyzny kredytów odbędzie się tamże dnia 14 b. m. o godz. 6 wiecz.

Sztaby generalne gwarantują pokój...

Francja — Polska — Czechy — Jugosławja — Rumunja.

„Berliner Tageblatt" donosi z Paryża pod datą 8 b. m.: Gen. Haller przybył tu z Warszawy dla rokowań z szefem sztabu francuskiego, gen. Debeney. „Echo de Paris" pisze o podobnych rokowaniach Francji z szefami sztabów: rumuńskiego i jugosłowiańskiego, którzy pozostają w kontakcie z wojskowością francuską jednak bez układu formalnego. Dalej pisze „Oświaczono zagranicą, iż rokowania w sprawie umowy pomiędzy Francją a Rumunją nie doprowadziły do skutku i zostały zerwane. Jest to błędne. Rumuński minister spraw zagranicznych p. Duca powróci do Paryża, skoro tylko para królewska opuści Szwajcarję. Rokowania wówczas trwać będą dalej. Niema obecnie mowy o tym, aby Francja gwarantowała granice Rumunji. W planowanym układzie, który będzie przedłożony lidze narodów zdefinjowana będzie spółpraca obu rządów dla zapewnienia istniejących traktatów oraz łączność stała obu sztabów generalnych bez sformułowania formalnych obowiązków wzajemnych.

Przygotawia się podobny traktat z Jugosławją. Rokowania rozpoczną się z okazji pobytu w Paryżu jugosłowiańskiej pary królewskiej dn. 25 maja".

„Berliner Tageblatt" dodaje od siebie: „A więc po umowie z Czechosłowacją — umowy z Rumunją, Serbją i Polską, w których przewidziany jest stały kontakt (demarche Verbindung) sztabów generalnych. Jeśli nawet akcentuje się dobitnie, że nie będą zawarte formalne konwencje w sprawie spółpracy militarnej, to jednak ten system ochrony dla zabezpieczenia istniejących traktatów czyni wrażenie niesamowite. Dotychczas sztaby generalne nie były zwykle ochronnemi strażami pokoju".

Krwawe walki w Halle.

Starcia policji z komunistami i nacjonalistami.

Berlin, 12 maja.
Polska Agencja Telegraficzna.

Po wczorajszych wypadkach w Halle pisma donoszą co następuje: O godzinie 8,30 rano, przed ratuszem miały miejsce starcia między komunistami a nacjonali? stami, przyczem jeden robotnik został ciężko ranny.

W południe odbyło się odsłonięcie pomnika Moltkego, zburzonego przed 1 i pół rokiem przez komunistów. Związki patrjotyczne ukazały się ze sztandarami w liczbie 30 tysięcy osób. Reprezentowane były organizacje, mające charakter patrjotyczny - wojskowy, około 75 korporacji studenckich, a wreszcie Hitlerowcy posiadający wbrew zakazowi policji około 50 sztandarów z trupiemi główkami.

W uroczystości wzięła również udział kompanja honorowa 38 p. imienia Moltkego. Popołudniu odbyła się parada, podczas której Ludendorff dokonał przeglądu około 30 tysięcy młodzieży nacjonalistycznej, należącej do organizacji Stahlhelm. Popołudniu komuniści urządzili demonstrację w innej części miasta. Policja zastąpiła demonstrantom drogę, wskutek czego wywiązała się strzelanina, w której zginął 1 policjant, a cztery osoby odniosły ciężkie rany. Zabitych zostało również kilkunastu komunistów, których liczby dotąd nie ustalono.

W związku z tymi zaburzeniami aresztowano około 400 osób.

KONKORDAT LITWY Z WATYKANEM

Polska Agencja Telegraficzna.

Gdańsk, 12 maja

„Baltischer Presse" donosi z Kowna, że papież upoważnił delegata monsigniora Zacchini do prowadzenia narad z rządem litewskim w sprawie konkordatu.

ZMIANA RZĄDU W JAPONJI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Waszyngton, 12 maja.

Z Tokio donoszą: W ostatnich wyborach do parlamentu partja rządowa pozostała w mniejszości. W wyborach tych opozycja zdobyła 60 mandatów, podczas gdy stronnictwa rządowe zaledwie 20, niezawiśli 18. Naogół sądzą tu, że rząd nie ustąpi jednak przed zebraniem się nowego parlamentu.

Teatr, muzyka i kino w Moskwie.

Posługiwanie się sztuką w celach propagandy komunizmu w Rosji jest ciągle sprawą aktualną, jakkolwiek może sztuka rosyjska w ostatnich czasach nabrała pewnych cech indywidualnych, niezależnych od poglądów politycznych.

Sztuka rosyjska naogół jednak straciła bardzo wiele stanęła na martwym punkcie, nie porusza się od pewnego czasu ani o krok naprzód.

Najlepsi artyści opuścili kraj z powodu okropnych warunków, wśród których musieli pracować, i udali się za granicę.

Od czasu, gdy teatr Stanisławskiego udał się do Ameryki na tournee artystyczne, pierwsze studjum „Teatru artystycznego", wraz z hebrajskim teatrem „Habima" oraz teatrem Meyerholda — stanowią ostoję kultury teatralnej Rosji spółczesnej.

W latach 1922-23 — teatry moskiewskie były rewelacją życia artystycznego Europy, dziś genjusz aktorski uciekł, a w każdym razie zatrzymał się na pewnym poziomie.

Wszystkie prawie teatry powtarzają stary repertuar.

Nawet, opera, która w zeszłym roku wystawiła Lohengrina i Aidę w nowej, ekspresjonistycznej inscenizacji — w tym roku również nic nowego nie przyniosła.

W życiu artystycznem Rosji znać już pewien zwrot do radykalizmu i modernizmu, powstają coraz bardziej konserwatywne kierunki w sztuce, w myśl hasła rzuconego przez Łuczanarskiego:

— Zwrot do Ostrowskiego! (Jest to jeden ze staromadnych piasarzy dramatycznych!).

Nawet rewolucyjne teatry Tairoda i Meyerholda grają obecnie sztukę Ostrowskiego p. t. „Burza" i „Las" z wielkim powodzeniem.

Balet rosyjski wraca również do dawnych reprodukcji.

Jedynie tylko Golejsowski, były baletmistrz „Wielkiej opery", próbuje wraz ze swym zespołem wprowadzić pewne inowacje dekoracyjne.

Golejsowski i Lukin — cieszą się największym powodzeniem, jako tancmistrze.

Muzyka w Moskwie nie straciła wiele ze swego czaru.

W restauracjach i kinematografach spotyka się nieraz wielkie talenty artystyczne.

„Orkiestra bez dyrygentów" — licząca 80 członków w dalszym ciągu znajduje poparcie wśród publiczności.

Kwartet Stradivarinsa — od czasu gdy, faktyczni jego założyciele udali się za granicę — pogorszył się nieco, za to ci, którzy wyjechali, cieszą się ogromnym powodzeniem w Niemczech.

Kina zmarniały. Stare filmy francuskie, niemieckie lub amerykańskie.

Mimo to kina są przepełnione.

Muzyka w przeciwieństwie do naszych kinematografów gra zazwyczaj w foyer, a na sali podczas seansu grają tylko na pianinie.

Mukant musi na klawiszach odzwierciedlić to, co się dzieje na ekranie — a więc śmiech, płacz, smutek, rozpacz itd.

Nic w ten oczywiście nowego.

J. Gr.

Dom lalek królowej Mary.

Królowa angielska Mary szalenie lubi lalki, najpiękniejsze miniaturowe zabaweczki i drobiazgi. Lubiana powszechnie królowa otrzymała niedawno od grupy wybitnych artystów angielskich majstersztyk, przecudną zabawkę, jedyną zdaje się, w swoim rodzaju.

Na wystawie imperjum Brytyjskiego w Wembley znajduje się, budzący powszechny podziw i zachwyt dom dla lalek, model wysokości 1 i pół metra zamku królewskiego.

Technika współczesności, wysiłek myśli ludzkiej, przepych i zbytek skrystalizowały się w tem maleńkiem arcydziełku. W kranach kąpielowych ubikacji znajduje się zimna i ciepła woda, w kryształowych świecznikach płonie elektryczne światło, centralne ogrzewanie rozprowadza miłe ciepło.

I wszystko — łóżka, krzesełka i fotele, sofki, poduszki i dywany, story i firanki, srebro i porcelana obrazy, książki, auta — wszystko to jest ścisłem precyzyjnem naśladowaniem przedmiotów „prawdziwych", wszystko w rozmiarach maleńkich.

1600 ludzi w dwuletnim wysiłku stworzyło to królewskie cacko: wybitni malarze zdobili malowidłami ściany pałacowych pokojów, pisarze i literaci i uczeni stworzyli bibliotekę minjaturowych tomików, jubilerzy i stolarze, tapicerzy i monterzy — wszyscy oni w miarę sił przyczynili się do stworzenia tego arcydzieła.

Na biurku królewskiem leży maleńki „papier urzędowy" pisany przez premjera Mac Donalda. W garażu stoją, gotowe do wyjazdu minjaturowej wielkości Roll-Roysy, Lemchestery i Sunbleam'y.

Królowa Mary w dowód wdzięczności dla twórców zamku, którzy w ten sposób wyrazili jej swe przywiązanie i sympatję — ofiarowała dla buduarku prezent olbrzymiej wartości: maleńki serwis do herbaty z prawdziwej staro-chińskiej prcelany.

Mac Donald u króla angielskiego.



Na lewo królowa Mary i król Jerzy, na prawo — Mac Donald z córką.

BENEDYKT HERTZ.

MAŁPY.

Gdy naśladujesz innych, a masz rozum w głowie,
korzyść się nieraz wyciśnie.
Lecz naśladować bezmyślnie —
rzadko ci pójdzie na zdrowie.

***

Z dalekich krajów przykład na to chwycę.
Znacie małpy. Kto zna je, ten przecież pamięta,
Otóż było to w Afryce.
jak chętnie naśladują wszystko te zwierzęta.
Stado małp, na drzewach siadłszy,
przyglądało się zdaleka
dziwnej robocie człowieka.
Trącają się i szepcą:
Niech — no kuma patrzy,
co on wyprawia z tą siatką.
To się nią cały owija
i pełza śmiesznie, jak żmija;
to znów rozkłada ją na ziemi gładko...
Wartoby, droga sąsiadko,
poznać tego sportu prawa.
Świetna zabawa.
Ledwo chytry człek odszedł, zostawiając sieci,
wnet hurmem leci
małp stado.
Biegają, skaczą, to w sidła się kładą
motając ręce i nogi.
W tem pisk, wrzask... Oto człowiek zawrócił z pół drogi
i worki niesie.
Tu małpom uciekać chce się,
a tu je trzymają siatki.
Wybrał je wszystkie łowca i wsadził do klatki.

Urodzony 30 lutego.

Już dla człowieka, urodzonego w roku przestępnym, 29 lutego, nieprzyjemnie jest, że może obchodzić swe urodziny tylko co cztery lata. Cóż dopiero mówić o człowieku, który ma tylko dwie alternatywy: albo nie obchodzić ich nigdy, albo też dla obchodzenia urodzin swych odbywać corocznie podróż oceanem Spokojnym z Azji do Ameryki.

A właśnie taki człowiek istnieje, urodził się bowiem w dniu, następującym po ostatnim lutego r. b., na parowcu, płynącym wówczas z Jokohamy do San Francisco.

Jak wiadomo, okręty płynące po oceanie Spokojnym z zachodu na wschód, muszą pod 180 st. długości geograficznej, dla wyrównania daty kalendarzowej (tracą bowiem w tej podróży jeden dzień), nie zmieniać danej daty przez dwie doby.

Kapitan jednak okrętu, o którym mowa, zamiast podać w dzienniku okrętowym, jako dzień urodzin dziecka, datę 29 lutego, podał datę fikcyjną 30 lutego, która powinnaby istotnie nastąpić po dniu 29 lutego, gdyby istniała.

Tak więc istnieje człowiek, urodzony 30-go lutego!

LOUIS VANDAL.

Za kulisami.

—::—

Piotr miał poraz pierwszy dyżur za kulisami teatru przy pożarowym sygnale.

— W razie pożaru — powtarzał sobie słowa dyrektora — należy przedewszystkiem odkręcić kran, potem zakasać rękawy...

Piotr spojrzał na dekoracje, wyobrażające las i uśmiechnął się zagadkowo:

— Brzoza!... — mruknął pod nosem — a to ci namalowane!... „W pierwszym akcie — brzozowy las" powtórzył słowa reżysera — ładny mi las! Dwa namalowane drzewka, drewniana podłoga i to się nazywa las!... Tyle farby zmarnowano! Co tu może być za pożar?.... Pamiętam, że u nas na wsi, jak się las zapalił — to było naco patrzeć! Cała wieś się zebrała i nie mogli ugasić! A tu — to co?... Zapali się — kwartę wody nalejesz — i po wszystkiem!

— Pamiętaj Piotrze, w razie wypadku — odkręć kran i lej wodę na scenę, nie stchórz czasem — dźwięczały mu w uszach słowa dyrektora.

Piotr poprawił toporek u pasa, zdjął czapkę i oczyścił ją rękawem, przygładził włosy i rzekł głośno:

— Też mi posterunek!.. Co to za pożar może być w teatrze!... Gdyby mnie tak, powiedzmy, postawili przy prochowni — rozumiem jeszcze!... Tam może być praca!... Tu — jak papieros — dmuchniesz, nogą przydusisz — i po wszystkiem!... Gdzie tu dom, gdzie drzewa, gdzie ziemia — same płótno! I kogo oni oszukują — niemądrzy?...

Nagle usłyszał za sobą śmiech:

— Nie podoba ci się teatr? — spytał go jakiś pan w dziwacznym stroju hiszpańskim, z malowaną twarzą i peruką na głowie.

— Podoba mi się... — odparł zmieszany Piotr — ale... pierwszy raz.... to jakoś trudno zrozumieć...

— Poszedłbyś chociażby na galerkę i stamtąd przyglądałbyś się scenie, tobyś się dopiero zdziwił. Wszystko jak żywe. To, bracie nie łatwa rzecz! — i artysta poklepał go po plecach.

— Ale ja bym wolał przy prochowni... rzekł nieśmiało Piotr.

— Cobyś wolał przy prochowni?

— Stać na posterunku... jako strażak.. tam jak się zapali... to można chociaż kogoś ratować... A w teatrze zawsze pusto... Jak, nie daj Boże, wypadek jakiś się stanie, wszyscy sobie spokojnie wyjmą palta z garderoby, zapalą papierosa i pójdę do domu... Żadnego zadowolenia człowiek nie ma z swej pracy. Odkręci kran i pójdzie sobie...Woda sama zagasi...

Za kulisami zrobił się ruch. Inspicjent biegł tam i z powrotem, rozmawiał z artystami, poprawiał im peruki, dawał różne znaki.

— Cieszą się, jak w karnawale!... — pomyślał Piotr. — Przebrali się, jak w ostatki! Każdy — jak może — kłamie!

— No, jak tam, Piotrze!... — doszedł do niego dyrektor.

— Ano, tymczasem nic... Stoję i przyglądam się!...

— Popatrz sobie, popatrz... To bardzo ciekawe.... Poczekaj, zaraz orkiestra zagra, a potem cały chór zacznie śpiewać... A potem solowe numery... Słyszałeś kiedy, jak chór śpiewa?...

— Tak... Ja sam śpiewałem, jak byłem mały, z ojcem po podwórkach... — Ojciec grał na harmonji, a ja śpiewałem...

— O, widzisz... Teraz zaczną grać... Słyszysz!... Ja, bracie, znam tu całą machinację.... Nic właściwie trudnego: zawsze tak być musi, że albo dwóch chłopów kocha jedną babę, albo dwie baby jednego chłopa — bez tego ani rusz!... A dalej — samo się już składa... Czasem może być, że jeden drugiego zabije, ale to rzadko się robi, bo jak się publiczność przyzwyczai do śmierci, to codzień będzie chciała strzałów na scenie, a to dziś bracie, drogo kosztuje...

— Więc to się tak naumyślnie wszystko robi? — spytał Piotr.

— A coś ty myślał, że naprawdę?... Ładnie byśmy wyglądali! Komisarz jest zawsze na sali! Ty masz dyżur przy kranie — on na sali. Taaak... Ot, naprzykład gramy jakąś sztukę... Jutro znów to samo... I widzisz, bracie, jak to się wszystko powtarza.... Znów, jak wczoraj, chwyta się za serce, mówi te same słowa, tak samo pada na ziemię... To się przykrzy...

Dyrektor kiwnął głową i wszedł do buduaru artystek.

Piotr zamyślił się. Scena zaczęła go zaciekawiać. Muzyka wciąż jeszcze grała. Chór śpiewał i balet tańczył.

Piotr zapomniał o wszystkiem, o swym posterunku, o kranie, o pożarze — wysunął się daleko poza kulisy, gdy nagle usłyszał śmiech z pierwszego rzędu krzeseł:

— Panie strażak, wyłaź pan ze sceny!...

Reżyser pociągnął go z tyłu za kurtkę i burknął:

— Pilnować swego!... Nie pchać się, gdzie nie trzeba?

— „O, powtórz słowa miłości" — śpiewał amant.

— Idjota! — pomyślał Piotr. — Dopiero przed chwilą mówiła, że go kocha i znów ją ciągnie za język... Głuchy jest czy co u licha?!...

— Trrrach!... Trrrach - trach - trach!! — rozległo się nagle za plecami Piotra czerwone światło ognia buchnęło w powietrzu.

— „W razie pożaru należy przedewszystkiem odkręcić kran..." — przemknęło mu przez mózg.

— Dureń!!... Cham!... Coś ty zrobił?... Nie widziałeś nigdy ognia bengalskiego?.. Kto ci kazał kran odkręcać?! Idjota!!. — wrzeszczał reżyser, otrząsając się, jak pudel wyciągnięty z wody.

— A w instrukcji nie było powiedziane o ogniach bengalskich... — mruczał przerażony Piotr.

Reżyser splunął w garść i trzepnął Piotra po twarzy.

Tłum. B. F.

Przegląd tygodniowy.

Najwyższa władza footbalu — „Polski związek piłki nożnej" boryka się ciągle, już od początku swego istnienia z przeszkodami finansowemi.

W roku 1920 i 21 P.Z.P.N. nie w stanie był, z powodu nader szczupłych zasobów pieniężnych, zainicjować ani jednego spotkania międzynarodowego.

Nic więc dziwnego, że poziom polskiego footbalu nie posuwał się ani o jotę naprzód.

Dopiero prof. Jan Weysenhoff, znany sportowiec polski, autor broszury „Prawidła gry w piłkę nożną", wniósł projekt, by rok rocznie we wszystkich zakątkach Polski rozegrano zawody w piłkę nożną z czystym dochodem na P.Z.P.N. Zawody dla PZPN. cieszą się powodzeniem wśród sfer sportowych i boiska w dniu tym wypełnione są po brzegi.

Zazwyczaj w dniu tym panuje serdeczność na boiskach sportowych.

Nawet najwięksi wrogowie, najwięksł przeciwnicy, zapominają o swym antagoniźmie międzyklubowym, mając jeden wspólny cel: jaknajlepsze zasilenie kasy P.Z.P.N.

Któż to nie pamięta zeszłorocznego spotkania dwóch najzacieklejszych rywalów krakowskich — Wisły i Cracovii?

Wszak w dniu tym najzawziętsi wrogowie — poszczególni gracze Cracovii i Wisły — całowali się na boisku.

Jak donosiły wówczas pisma krakowskie owa serdeczność przeniosła się także na trybuny i wszyscy choć na chwilkę zrozumieli, że pracują dla jednego celu— sportu.

Jakież jednak wrażenie wynieśliśmy z „derbów" łódzkich, ze spotkania Ł.K.S. i Turystów?

Czy zawody te nie robiły wrażenia walki.... na języki?

Czy to w ten sposób wyobrażaliśmy sobie zawody przyjacielskie na zasilenie funduszy polskiego związku piłki nożnej?

Sprawozdawcy sportowemu wprost trudno jest opisać tych „targów krakowkich", tego harmideru, jaki panował w niedzielę na boisku Ł.K.S.

Panowie gracze, panowie footbaliści, i wy wszyscy sportowcy, czy też zwolennicy tego lub owego klubu zrozumcie wreszcie, że osoba sędziego jest święta!

Zrozumcie, że przez swoje ciągłe protesty, ciągłe szemrania narażacie się na zupełne bojkotowanie was przez sędziów footbalowych.

Zwracamy się zwłaszcza do Langiego, by wreszcie zaprzestał „gardłowania" na boisku.

Wydalenie go z boiska było zupełnie słuszne.

Musimy wreszcie uwydatnić prestige sędziego.

Do publiczności zaś zwracamy się z gorącym apelem, by wreszcie zaprzestała niesportowych okrzyków pod adresem kierownika zawodów.

Czas już z tym skończyć!

Niech publiczność łódzka wreszcie wykaże, że jest sportowo wyrobioną!

Pamiętajmy, że w ten sposób sportu popularyzować nie można!

Wprost przeciwnie z dnia na dzień zdobywa piłka nożna jedynie wrogów, gdyż każdemu przyglądającemu się takim zowodom obrzydzają się one na całe życie. — Zmuszeni jesteśmy zanotować także objaw b. smutny, objaw brutalnej gry, ujawniającej się nawet w grach towarzyskich.

Pod tym względem Łódź pobiła rekord.

Od roku 1922 zanotować możemy aż sześć wypadków ciężkiego obrażenia ciała.

W żadnym okręgu, w żadnym mieście nie zdarza się tyle nieszczęśliwych wypadków na boiskach footbalowych, co w Łodzi.

Niedawno jak wczoraj, na przedmeczu Ł.K.S. -- Turyści zderza się środek ataku Widzewa z bramkarzem Concordii, który łamie palec u prawej ręki.

Nie mamy absolutnie zamiaru posądzić napastnika Widzewa o złą wolę, chodzi jedynie o godny napiętnowania fakt atakowania bramkarza w chwili, gdy ten leży z piłką na ziemi.

Jeżeli gracze nie mają zamiaru wyzbycia się gry ostrej, to winno zainterwenjować kollegjum sędziowskie i natychmiast usuwać takich panów z boiska.

Naogół udały się wszystkie imprezy dla P.Z.P.N., a zwłaszcza pod względem finansowym.

Zawody Ł.T.S.G. z Siłą przyniosły niespodziankę.

Ogólnie spodziewano się wysokocyfrowego zwycięstwa Towarzystwa, które od niejakiego czasu zdobywa ładne wyniki z drużynami miejscowemi.

Tymczasem Siła godnie przeciwstawiła się Ł.T.S.G., zyskując wynik remisowy.

Union z łatwością bije Hakoah, który jakżęśmy to przewidzieli spadł znacznie w formie.

Mistrzostwo kl. C. posuwa się powoli naprzód i nie przynosi tyle niespodzianek co roku ubiegłego.

Niemal wszyscy faworyci dzierżą prym w swoich grupach, zwyciężając łatwo swych przeciwników.

Obserwując spotkania C-klasowe, zauważyć można naogół znaczny spadek w formie niemal u wszystkich drużyn najniższej klasy.

Spectator.

Ł. K. S.—Turyści 3:0 (1:0).

Z Ł.K.S.-em, kilkakrotnym mistrzem okręgu łódzkiego rywalizują od dłuższego czasu: Łódzkie towarzystwo sportowo-gimnastyczne i Turyści.

W latach ubiegłych Ł.K.S. z łatwością dawał sobie radę z temi drużynami, bijąc je zazwyczaj wysokocyfrowo. Jednak pod koniec ubiegłego sezonu poczęli Turyści intensywniej pracować i z biegiem czasu zdobywali piękne rezultaty czy to z drużynami miejscowemi, czy też krajowemi.

W sezonie zimowym mówiono wiele o zmianie zespołu u Turystów, o zasileniu jego ataku pierwszorzędnemi graczami. — Znaleźli się już tacy, którzy uważali fjoletowych za mistrza okręgu łódzkiego.

Tymczasem nastąpiły wypadki, które w zupełności osłabiły skład Turystów.

Dyskwalifikacja Kubika Al., utrata Kulawiaka, chwilowa niedyspozycja Sztencla i egzamin maturalny Frydmana, to wszystko przyczyniło się do tego, że Turyści w obecnym składzie nie w stanie są przeciwstawić się Ł.K.S.

Mimo wszystko jednak zawody te wzbudziły ogromne zaciekawienie i już od 2-ej po południu tłumy publiczności zalegały boisko Ł.K.S.

Sama gra nie należała do zbyt ciekawych.

Strona techniczna u obu drużyn b. słaba, jedynie pod względem taktycznym przewyższał Ł.K.S. Turystów znacznie.

Wdzięczne pole do popisu miał Hanke z Ł.K.S. i Kahl u Turystów. Obaj cł gracze z niezwykłą systematycznością rozbijali wszelkie ataki przeciwnika i bronili w chwilach najkrytyczniejszych.

Obu tym graczom dzielnie sekundowali bramkarze, a zwłaszcza Wermiński, którego orjentacja zasługuje faktycznie na uznanie.

Pozatym wykazali grę celową Kowalczyk, prawy pomocnik Turystów i Kubik Stefan, który jednakowoż nie wykazuje już tyle energji, co w roku zeszłym.

Reszta obu zespołów nie wykazała tego, co powinno się wymagać od graczy A-klasowych.

Na boisko wpadają Turyści.

Pewne rozczarowanie u zwolenników na widok osłabionego składu.

Po kilku minutach wpada Ł.K.S. powitany huraganem oklasków.

Grę rozpoczyna Ł.K.S. i już w pierwszej minucie oddaje Lange ostry strzał na aut.

Kilka pociągnięć Ł.K.S. wyjaśnia Kahl

Turyści rewanżują się ładnym atakiem, zakończonym kornerem.

Teraz atakują kilkakrotnie Turyści. Przebój Magina, pass do Koszadego, strzał tegoż broni piękną robinzonadą Fiszer.

Napięcie wśród widzów wzrasta.

Teraz atakuje znów Ł.K.S. Ostry strzał Fejera w róg broni z poświęceniem Wermiński.

Za zwrócenie uwagi sędziemu, zarządza ostatni dyskwalifikację Langiego. — Krótkie targi i Lange zostaje.

Atak Turystów rozbija Kowalczyk.

Wolny dla Ł.K.S. bije Gabrjel, lecz Wermiński broni napięstką.

Strzał Koszadego broni Fiszer.

Hanke i Zecen wzajemnie się faulują.

W 26 min. zostaje Lange wydalony z boiska za faul.

W tej fazie uwidacznia się najbardziej nieorjentacja i niezgranie ataku Turystów

Śledź kilkakrotnie wyrywa, lecz czujny prawy pomocnik Turystów nie pozwala mu dojść do głosu.

Dwa piękne strzały Durki i Fejera broni pewnie Wermiński.

35 min. Durka wysuwa Hankemu, który skośnym strzałem zdobywa pierwszą bramkę dla Ł.K.S.

Ostre strzały ataku Ł.K.S. wygarnia pewnie Wermiński.

43 min. Neujahr fauluje Durkę. Karny strzela ostro w lewy róg Fejer, lecz Wermińskie broni pewnie robinzonadą.

Do pauzy 1:0 dla Ł.K.S.

Po przerwie walka w pierwszych minutach równą.

Kilka ataków Ł.K.S. broni znów Wermiński.

W tej części gry broni nad wyraz celowo Kahl.

Tempo powoli zaostrza się. „Dziurę" Kowalczyka wyjaśnia Hanke.

Na skutek przeoczenia Hankego strzela Neujahr z 2 kroków w aut.

Wolny dla Turystów bije Magin. — Fiszer chwyta.

Kahl, Wermiński i Kubik Stefan ratują kilkakrotnie w pozycjach b. groźnych

Fejer pudłuje dwa razy i to zaledwie z kilku kroków.

Gabrjel ciągle w ataku. Żółtker ma kilkakrotnie wolne pole, lecz nie potrafi umiejętnie zcentrować.

Neujahr, grający środkowego pomocnika strzela na bramkę i mija cel o włas.

Gra się wyrównuje.

Ostry strzał Magina w prawy róg broni Fiszer.

27 min. Ciekawy moment pod bramką Ł.K.S. Zecen strzela przyziemnie, Fiszer robinzonuje, lecz piłka wymyka się z rąk, staczając się powoli do bramki, lecz nagle Hanke jest przy bramce i wygarnia piłkę w decydującej chwili.

37 min. Wolny dla Ł.K.S. bije Hanke w prawy róg i bramkarz Turystów kapituluje.

Na kilka minut przed końcem zagraża często bramce Turystów Durka, lecz uważny Kubik St. paraliżuje wszelkie jego zamiary.

W 43 min. zyskuje Ł.K.S. wolny.

W bramce Turystów stają także Neujahr i Kahl, lecz pewny Hanke strzela ostro i piłka grzęźnie w siatce. Bramka może być śmiało zapisana na konto Neujahra.

Ostateczny wynik 3:0 dla Ł.K.S.

Sędziował p. Fiedler.

Stefan K.

—XX—

Wiadomości zagraniczne.

SLAVIA — CARDIFF CITY 3:2 (2:1).

Nieoczekiwane zwycięstwo czeskiej drużyny.

Cardiff City jest jedną z najsilniejszych drużyn Anglji, nic też dziwnego, że sukces Slavji jest podwójny.

Zawody były niezwykle szybkie i obfitowały w cały szereg ciekawych momentów.

W 30 min. schodzi z boiska poturbowany obrońca gości i od tej chwili uwidacznia się nieznaczna przewaga Slavji.

Po przerwie tempo mordercze.

Wszelkie zakusy anglików niweczy w świetny sposób obrona Slavji.

Slavja miała najlepszy dzień w sezonie.

CARDIFF CITY — CZESKA REPREZENTACJA OLIMPIJSKA 3:2 (2:1).

Angielska drużyna rewanżuje się w zupełności za klęskę poniesioną od Slavji.

Czeska drużyna olimpijska składała się z graczy klubów: „Zidenice" i Victorji Zizkow.

Drugi ten garnitur godnie przeciwstawił się Anglji. Jedynie bramkarz był najsłabszym graczem na boisku.

Cardiff City pokazała grę piękną stojącą na wyższym poziomie sportowym Nadewszystko zaś górowała u gości taktyka.

Zwycięstwo byłoby daleko większe, gdyby nie sędzia, który przeoczył dwie bramki strzelone dla gości.

Zawodom przyglądało się około 22 tysiące osób.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY.

Wiedeń, [illegible] maja.

Na placu Hohewarte odbył się dzisiaj międzynarodowy mecz piłki nożnej. Obecnych było 60 tysięcy widzów. Zwyciężyła Slavia z Pragi nad wiedeńską Hakoah w stosunku 4:2 (3:1).

Następnie odbył się mecz pomiędzy angielską drużyną Cardiff-City i Vienną. Cardiff zwyciężyła w pierwszej połowie 1:0, Wynik ostateczny na korzyść Cardiff City 2:0. W żywei pięknej walce odznaczyli się anglicy szczególnie przez wielką technikę. Wiedeńczycy trzymali się bardzo dobrze, nie mogli jednak zapobiedz porażce. Między widzami znajdował się poseł angielski. Przed południem odbyły się trzy walki o mistrzostwo pierwszej klasy z następującemi wynikami: Admira - Sportklub 2:0, Herta— Vas 2:0 i Simmering — Ostmark 7:1.

TERMINY ZAWODÓW PIŁKI NOŻNEJ NA OLIMPJADZIE.

Paryż, [illegible] maja.

Dokładne terminy olimpijskich zawodów piłki nożnej są następujcąe: 25 maja o godz. 15.30 w stadjonie Colombes Hiszpanja z Włochami 25 maja o godz. 14.30 w stadjonie Pershing Szwajcarja Litwa, 26 maja o 15.30 w stadjonie Colombes Jugosławja z Urugajem, 25 maja o godz. 16.15 Ameryka z Estonją, 25 maja o godz. 15.30 w stadjonie Bergeyre Czechosłowacja z Turcją, 26 maja o godz. 17 Węgry z Polską. Zawody Portugalji ze Szwecją nie odbędą się, ponieważ Portugalja wycofała się z nich.

Wiadomości krajowe.

JAK ZWYCIĘŻYŁA WARSZAWA — POZNAŃ.

Międzymiastowe zawody Warszawy z Poznaniem zakończyły się zwycięstwem pierwszej w stosunku 2:0.

Warszawa grała w składzie zbliżonym na meczu z Łodzią. Poznań bez Stalińskiego i Spojdy.

Najlepsi na boisku Czajkowski i Zoller. Bramki dla Warszawy zdobywa Grabowski.

Sędziował p. Rząsa z Krakowa.

WISŁA — CRACOVIA 2:0 (0:0).

Największą sensacją w Polsce ubiegłej niedzieli było zwycięstwo Wisły nad Cracovią.

Wisła wystąpiła w pełnym składzie Cracovia bez Kałuży. Gra prowadzona w bardzo szybkiem tempie.

Obaj bramkarze i obrońcy mają w pierwszej połowie wiele roboty. Po przerwie schodzi z boiska skontuzjowany Gintel i od tej chwili ma Wisła przewagę zdobywając dwie ładne bramki. Powyższe zwycięstwo przysporzyło Wiśle wiele sławy.

Skandal na meczu „Czarni"—„Pogoń".

Polska Agencja Telegraficzna.

Lwów, [illegible] maja.

Podczas dzisiejszego meczu Czarni — Pogoń, zakończonego wynikiem 2:1 (1:0) wydarzył się niebywały skandal. Tak gracze, jak i publiczność, bardzo niezadowoleni z sędziego Zimmermana, zmusili go przy pomocy policji do opuszczenia boiska. Przegrana Pogoni tłumaczy się brakiem Wacka, Bacza i Garbienia. Pierwszą bramkę w 6 minucie z rzutu karnego strzelił skrzydłowy Skot. Dla Pogoni bramkę strzelił Słonecki.

JAK WYGLĄDA STADJON W COLOMBES.

Stadjon w Colombes pod Paryżem, na którym rozegrane będą igrzyska olimpijskie został już ukończony i oddany Franc. Komit. Igrzysk Olimpijskich. Ogromna arena i długie trybuny robią imponujące wrażenie. Aby tłumom zapewnić bezpieczeństwo, zbadano wytrzymałość trybun, obciążając metr kwadratowy przestrzeni 750 klg. Trybuny wytrzymały w zupełności próbę.

Razem jest w stadjonie 40 tysięcy miejsc.

Wiadomości bieżące.

MAJ
13
WTOREK

Dziś: Serwacego
Jutro: Bonifacego
—:—
Wschód słońca o g. 4.42
Zachód o g. 6.35
Wsch. księżyca o g. 1.26 r
Zachód o g. 0.00 r.
Długość dnia 13.51
Przybyło dnia g. 6.45

OBLICZENIE ZMIAN KOSZTÓW UTRZYMANIA.

Obliczenie zmian kosztów utrzymania za pierwszą połowę maja odbędzie się w piątek dnia 16 bm. w inspektoracie pracy. b.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

Najbliższe (15, II sesji) posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w czwartek, dnia 15-go bm. o godzinie 7 i pół wiecz. punktualnie, w sali posiedzeń rady.

Na dziś, tj. wtorek, zwołane jest posiedzenie komisji skarbowo-budżetowej, poświęcone sprawie budżetu; jutro, t.j. w środę, zbierze się również komisja skarbowo-budżetowa celem rozpatrzenia spraw ogólno-skarbowych.

Prócz tego w środę odbędzie się posiedzenie prezydjum rady miejskiej, na którem omawiane będą sprawy bieżące.

—:o:—

Wymiana znaczków pocztowych. W dniu wczorajszym urzędy pocztowe rozpoczęły wymianę starych znaczków pocztowych na złotowe.

Wymiana odbywa się bez względu na ilość znaczków i bez ograniczenia. b.

Nocne komisje sanitarne. W ostatnich czasach przy dozorach sanitarnych zostały zorganizowane nocne letnie komisje sanitarne. Zadaniem komisji jest sprawdzanie stanu sanitarnego posesji łódzkich oraz ścieków, któremi wypuszczane są zawartości z dołów biologicznych na ulicę. W skład komisji wchodzą również przedstawiciele policji państwowej.

Zakaz sprzedaży alkoholu w dn. 13 maja rb. Na podstawie ustawy z dnia 23 kwietnia 20 r. o ograniczeniach sprzedaży napojów alkoholowych (Dz. Ustaw nr. 35 z r. 1922) podczas akcji wcielania do szeregów nadliczbowych rekrutów rocznika 1902 t.j. w dn. 13 maja rb. jest zakazana przez komisarjat rządu na m. Łódź sprzedaż w sklepach oraz podawanie i spożycie napojów alkoholowych we wszelkich miejscach publicznych pod rygorem kar administracyjynch.

Zakaz ten nie dotyczy obrotów tranzakcji między hurtownikami i detalistami. p.

Walka z wścieklizną. Wydział zdrowotności publicznej ostrzega właścicieli psów, iż w celu zapobieżenia wściekliźnie u zwierząt domowych, wszystkie psy powinny posiadać kagańce oraz muszą być prowadzone na smyczy. Za nieprzestrzeganie powyższego, w myśl rozporządzenia komisarjatu rządu, winni karani będą grzywną do 1000 zł. lub aresztem do 3 miesięcy. Obie kary mogą być również stosowane łącznie.

Instytut T.N.S.S.W. Jak się dowiadujemy, instytut nauczycielski T.W.S.S.W. ograniczy się obecnie do zakresu szkół średnich i przygatawiać będzie do egzaminów uproszczonych dla nauczycieli szkół średnich.

Postanowiono zorganizować pracownię psychologiczno - eksperymentalną, oraz urządzać wykłady przyjezdnych profesorów w zakresie szkoły śerdniej.

Fałszywe banknoty 10-miljonowe. W obiegu w ostatnich dniach pojawiły się bilety 10-miljonowe, pochodzące z makulatury skradzionej w państwowych zakładach graficznych.

Ponieważ makulatura ta nie była numerowana, fałszerze zaopatrują banknoty numeracją wykonaną ręcznie lub za pomocą numeratora automatycznego, czy stempla kauczukowego.

Cyfry numeracji zarówno kształtem jak i kolorem zasadniczo różnią się od numeracji na banknotach autentycznych: numerację dorobiono kolorem ciemno-szarym lub brudno-zielonym, względnie brudno-granatowym, podczas gdy numeracja na banknotach autentycznych jest koloru niebieskiego.

Bilety tego rodzaju uważać należy za fałszywe.

Koledze byłemu współpracownikowi, wyraża szczere współczucie z powodu zgonu

Jego Matki

Koleżanka
Zingerówna.

Kolegom **A. i B. Szeftlom** z powodu zgonu

ich Matki

wyrażamy szczere współczucie

Personel apteki „S. Gorfein".

Teatr, muzyka i sztuka.

—o—

TEATR MIEJSKI.

Dziś t. j. we wtorek teatr miejski daje dla zrzeszeń świetną komedję S. Guidy „Zmiana dam" w pierwszorzędnym wykonaniu naszych artystów z pp. Morską, Jarkowską, Pawłowskim, Zniczem i Krotkem na czele. W środę „Żółta rękawiczka" ze Starską, Boneckim, Krasnowieckim i Komornickiem w rolach głównych.

Zapowiedziane występy baletu opery warszawskiej z powodu zmiany repertuaru zostają odłożone.

TEATR POPULARNY.

Dziś, we wtorek, dnia 13 b. m. po raz ostatni „Gwiazda Syberji.

W środę, dnia 14 b. m. o godz. 8.15 wiecz. premjera tryskającej humorem krotochwili w 3-ch aktach p. t. „Wujaszek z Guadelupy".

MIEJSKA GALERJA SZTUKI.

W sobotę, dnia 17-go b.m. o godz. 7-ej wiecz. w szkole Realnej Kupiectwa Łódzkiego, Narutowicza 56, wygłosi znakomity znawca rytnictwa, p. Ignacy Łopieński, odczyt p.t. „Grafika w praktycznem zastosowaniu". Wygłoszony onegdaj przez tegoż artystę odczyt o historji rozwoju miedziorytnictwa, stalorytnictwa w litografji ilustrowany nadzwyczaj ciekawemi przezroczami, zgromadził tłumy publiczności ze sfer nauczycielstwa i młodzieży. Wobec zasłużonego powodzenia odczytu, staraniem Samopomocy Szkoły Kupiectwa oraz Galerji Sztuki, wybitny znawca teoretyczny i praktyczny grafiki, p. I. Łopieński, zapozna sfery publiczności z istotą oraz różnorodnemi rodzajami grafiki.

Bilety w cenie 1 zł. i 2 zł. nabywać można w sekretarjacie Szkoły Realnej Kupiectwa Łódzkiego oraz w sekretarjacie Galerji Sztuki, w parku Sienkiewicza.

MEJSKIE KINO OŚWIATOWE.

Wydział oświaty i kultury od poniedziałuku 12 — 18 bm. włącznie wyświetla w „kinie oświatowym" piękny film włoski w 61ciu częściach p.t. „Spartakus". Obraz ten, obfitujący w sceny pełne grozy, zdjęty przy udziale najlepszych artystów włoskich, wzbudził wśród publiczności łódzkiej wielkie zainteresowanie.

CIEKAWY ODCZYT MUZYCZNY.

W czwartek 15 b. m. odbędzie się o godz. 8.30 wiecz. w Tow. Mił. Muzyki odczyt dr. Melanji Grafczyńskiej z Krakowa p. t. „O rozwoju sonaty skrzypcowej", ilustrowany przez p. Halinę Markowicz- Senel (skrzypce) i p. dyr. Teodora Rydera (fortepian) fragmentami z sonat od czasów najdawniejszych do najnowszych.

Odczyt ten wśród sfer muzycznych naszego miasta wzbudził wielkie zainteresowanie.

Kronika policyjna.

KRWAWE „OPERACJE" KREWKIEGO LEKARZA.

Maurycy Fuks zamieszkały przy ul. Wólczanskiej 41, zameldował w 7 kom. P. P., iż do mieszkania jego wczoraj o godz. 8 rano wtargnęli lekarz kasy chorych, Henryk Wajhoff, żona jego oraz Halina Fuksówna, którzy dotkliwie pobili obecnych w mieszkaniu Maurycego Fuksa, żonę jego, dwoje dzieci oraz 70-letniego Samuela Karafkę.

Epilog tej „operacji" znajdzie się na wokandzie sądowej.

Epilog zabójstwa w parku „Źródliska"

rozegra się w piątek w sądzie okręgowym.

W piątek o godz. 9 rano w sali sądu okręgowego odbędzie się rozprawa sądu doraźnego przeciwko S. Englowi, zabójcy wywiadowcy Łuczaka.

Kompletowi sądu doraźnego przewodniczy wiceprezes sądu okręgowego p. Witkowski; oskarża prokurator dr. Markowski.

Kiedy już zniesiemy niepedagogiczny system egzaminów maturalnych.

1,200 męczenników biurokratycznych metod naszych domorosłych pedagogów.

W dniu wczorajszym w szkołach średnich w Łodzi rozpoczęły się egzaminy maturalne.

Egzaminy rozpoczął egzamin piśmienny z języka polskiego, przyczem piśmienne egzamina trwać będą do piątku włącznie.

Termin egzaminów ustnych wyznaczą komisje wraz z delegatami.

Obliczono, iż **egzaminy maturalne kosztować będą 200 miljardów mk.,** który to ciężar poniesie skarb, wobec czego w wielu wypadkach zastąpiono delegatów ministrstwa lub kuratorjum dyrektorami szkół. Opłata za egzamin jest bardzo niska i wynosi 3 złote.

Według prowizorycznych obliczeń kuratorjum łódzkiego, **ogółem będzie 1200 maturzystów,** a to z powodu zwiększenia się ilości ósmych klas.

Tembardziej palącą stała się kwestja budowy wyższej uczelni w Łodzi, lecz komitet wobec obecnych warunków w handlu i przemyśle niema możności zgromadzenia olbrzymich sum potrzebnych na budowę politechniki w Łodzi.

Egzaminy maturalne na prowincji rozpoczynają się w dniu 19 b. m. (b).

***

W roku bieżącym rok szkolny kończy się w dniu 21 czerwca. Wakacje trwają w szkołach łódzkich 10 tygodni, do dnia 1 września.

W dniu 23 czerwca rozpoczynają się egzaminy w szkołach i prowadzone będą systemem lekcyjnym, zbiorowym i kończą się w dniu 28 czerwca. (b).

***

Jak się dowiadujemy z kuratorjum łódzkiego na prowincji kilka gimnazjów zostaje zamkniętych z powodu braku funduszów.

Również z powodu odebrania samorządowi praw pobierania podatku szkolnego, sejmiki powiatowe, które dotychczas utrzymywały szkoły z własnych funduszów zmuszone są obecnie przekazać je różnym towarzystwom. (b).

I Łodzianki zalewają „robaka"

a zwłaszcza w dnie bezalkoholowe.

Ujemne oddziaływanie alkoholu na organizm ludzki występuje u kobiet w szczególnie spotęgowanej mierze. Jeżeli pijaństwo wogóle, jak orzekła nauka lekarska, jest klęską społeczną, to do faktu tego przyczynia się w wielkim stopniu okoliczność, iż nałogowi pijaństwa oddają się również kobiety. Z tych dwóch względów badania, dotyczące alkoholizmu wsród kobiet, zasługują na szczególną uwagę. Na terenie Łodzi kwestję tę bada miejski wydział statystyczny, który zagadnienie alkoholizmu rozważa poważnie i wszechstronnie. Przytaczamy niżej wyniki prac wydziału statystycznego z zakresu statystyki alkoholizmu, rzucające światło na udział kobiet w pijaństwie.

Od lipca 1923 r., na wniosek wydziału statystycznego, władze policyjne łódzkie prowadzą indywidualną rejestracje wszystkich zatrzymanych w stanie nietrzeźwym. Ta rejestracja wykazuje, że w drugiem półroczu ubiegłego roku zatrzymano w Łodzi 136 kobiet pijanych. Z nich 17, a więc 12,5 proc. pod wpływem podniecenia alkoholowego dopuściło się następujących wykroczeń: zanotowano 2 wypadki zaczepiania przechodniów, 4 wypadki wszczęcia bójki, 4 wypadki nieprzyzwoitego zachowania się, 4 wypadki oporu i zniewagi władzy i 3 inne wypadki wykroczeń.

Zatrzymano w drugiem półroczu pijane kobiety rekrutowały się z następujących grup: robotnice — 48, służba domowa — 8, handlarki — 5, prostytutki — 51, przy mężu — 13, bez zawodu — 11. Jak z powyższego zestawienia wynika, najliczniejszą grupę, wynoszącą 37,5 pr. ogólnej liczby zatrzymanych pijanych kobiet, stanowią prostytutki. Następną z kolei, co do liczebności grupą, są robotnice, które wśród zatrzymanych stanowią 35,3 proc. Grozę tej cyfry uświadomimy sobie, gdy zważymy, że chodzi tu przeważnie o kobiety młode, a więc predestynowane w zasadzie do macierzyństwa. Dodać należy, że wśród zatrzymanych było: 75 panien, 49 mężatek i 12 wdów, i rozwódek, czyli przeważają panny, stanowiące 55,1 proc. ogółu zatrzymanych kobiet.

Wyżej podaliśmy wykroczenia, jakich dopuściły się pijane kobiety w miejscach publicznych. Dane, tam wyszczególnione, uzupełnić należy wiadomościami o zakłóceniu spokoju publicznego przez pijane kobiety. Otóż w rozpatrywanem drugiem półroczu ub. r. zanotowano 70 wypadków zakłócenia spokoju publicznego przez pijane kobiety. Jeżeli porównamy tę liczbę z ogólną liczbą zatrzymanych w stanie nietrzeźwym kobiet, to przekonamy się, że mniej więcej każda druga pijana kobieta zachowuje się na ulicy hałaśliwie.

Statystyka zatrzymanych podług dni tygodnia wskazuje, że 33,1 proc. ogółu zatrzymanych, czyli nieomal równo trzecia część, przypada na niedzielę i soboty. Są to dni — jak wiadomo — całkowicie lub częściowo prohibicyjne. Wysokość odsetka, zatrzymanych, przypadającego na to dni wskazuje, że postanowienie prawa prohibicyjnego wiele pozostawia do życzenia.

Szewc trzyma się kopyta i piekarz piecze bułki

i dobrze na tem wychodzą.

Już od dłuższego czasu do oddziału walki z lichwą napływają skargi na szewców którzy niepomiernie podnieśli cenę obuwia.

Oddział walki z lichwą sprawdził kalkulację szewców i doszedł do wniosku, że prawie wszyscy szewcy w Łodzi pobierają ceny nadmierne. Spisano cały szereg protokułów i winni karani będą przez urząd dla lichwiarzy. b.

***

Stwierdzono, iż piekarze łódzcy uprawiają pasek a szczególnie pieczywem białem.

I tak np. stwierdził oddział walki z lichwą, iż białe strucle sprzedawane są po 2 miljony i 2 miljony 200 tys. mk. za kilo, podczas gdy mąka, kosztuje 750 tys marek.

Nieświadoma publiczność płaci tę cenę, choć w cenniku wyznaczona jest cena miljon 600 tys. mk. b.

Berlin nie płaci odszkodowań.

Pan E. Berlin, właściciel tkalni mechanicznej przy ul. Jakóba nr. 14 wypowiedział, pracę swym robotnikom nie dając im należytego odszkodowania.

Robotnicy skierowali sprawę do inspektora pracy odnośnego okręgu, prosząc o wyjednanie im dwutygodniowego odszkodowania.

Inspektor pracy przychylił się do ich prośby wyznaczając już poraz trzeci konferencję na którą właściciel sam nie stawił się nie przysyłając żadnego przedstawiciela. p.

Snowden i Grabski.

Przedemną leży jeden, z ostatnich numerów londyńskiego „Daily Chronicle“ w którym b. premjer W. Brytanji p. David Lloyd George ogłosił swój artykuł p. t. „Budżet rządu robotniczego“. Nie będę podawał treści tego choćby już tylko ze względu na autora interesującego artykułu, w którym krytykując pewne pociągnięcia w dziedzinie polityki podatkowej obecnego gabinetu, stwierdza, iż budżet został dlatego przychylnie przyjęty, gdyż kanclerz skarbu, poprzez teorję socjalistyczną przeszedł do zasad polityki podatkowej — liberałów. Lecz nie to obchodzi nas szczególnie. Najbardziej interesującą dla nas jest charakterystyka umysłowości skarbowej obecnego kanclerza skarbu, do niedawna bojowego krytyka budżetowego w izbie gmin, socjalisty p. Snowdena.

Pisze o nim Lloyd George:

Nazajutrz po expose budżetowem Snowdena, skoro je przeczytali oraz dobrze przetrawili finansiści, zwyżkowały kursy, papierów angielskich. Ten uwagi godny fakt przynosi wielki zaszczyt praktycznemu zmysłowi Snowdena, który potrafił przystosować swą politykę do realnych stosunków i potrzeb brytyjskiego organizmu gospodarczego.

Porównajmy p. Snowdena z p. Grabskim.

Wskutek polityki podatkowej obecnego ministra skarbu uzyskaliśmy wprawdzie stabilizację waluty, ale zarazem doszliśmy do tego stanu, iż normalny tok naszego życia gospodarczego stoi pod wielkim znakiem zapytania. P. minister skarbu usiłuje w szerokich gospodarczo nieuświadomionych masach utrzymywać dobry nastrój, przez ogłaszanie cyfr czynnego jeszcze bilansu handlowego, za styczeń. Mimo to nie możemy i nie powinniśmy zatajać faktu zupełnego rozstroju naszego organizmu gospodarczego. Zarazem nie przemilczamy tego, iż obecna polityka skarbowa wielce na to wpłynęła.

Jak bowiem wygląda rynek pieniężny w obecnej chwili?

Pomijając absurdalnie wysoką stopę, jaka panuje na rynku prywatnym, doszliśmy do tego stanu, iż dotychczas najbardziej zasobne i majątkowo doskonale ufundowane zakłady przemysłowe znajdują się w najbardziej opłakanych warunkach pieniężnych. Weźmy jeden z drastyczniejszych przykładów. Ostatnie pierwszorzędna firmą bawełniana, zatrudniająca wiele tysięcy robotników nie była w stanie wykupić własnego weksla finansowego na sumę 50 tysięcy dolarów. Zaznaczyć tu trzeba, iż wartość tych zakładów przemysłowych wynosi conajmniej 10 miljonów dolarów. Wynika więc z tego, iż chodzi o jeden z pierwszorzędnych zakładów przemysłowych w Polsce. W tych warunkach nie trzeba tłumaczyć jak wyglądają firmy mniejsze. W Łodzi doszło do takich absurdów, iż najpoważniejsi fabrykanci błagają o pożyczkę kilku tysięcy dolarów a więc sumę, która w czasach normalnych, powinni z łatwością uzyskać w każdym banku.

Gdzie szukać przyczyn tego stanu?

Oczywistem jest, iż bezpośrednim powodem są obecne niepomyślne konjunktury, panujące w naszym przemyśle. Jednak jak pisał dr. Kirkien w niedzielnej „Republice“ są one przedewszystkiem wynikiem potwornych stosunków, panujących na rynku pieniężnym. Te zaś są wypadkową polityki walutowej i podatkowej p. Grabskiego.

Expose socjalisty Snowdena, tak zadowoliło londyńskie City, iż reagowało ono zwyżką papierów brytyjskich dając wyraz zaufaniu do polityki podatkowej rządu, która liczyć się będzie z potrzebami produkcji. Natomiast za rządów burżuazyjnego — polskiego ministra skarbu p. Grabskiego produkcja zanika, wskutek horendalnego braku i drożyzny pieniądza. Czy mamy widoki potanienia go, skoro polityka podatkowa rządu odstrasza każdego kapitalistę zagranicznego. Bowiem boi się on ryzykować swoich pieniędzy w kraju, w którym nie rządzi ustawa, podatkowa, ale potrzeba skarbowa. Z taką mająca zresztą patrjotyczne uzasadnienie, filozofją nie zgodzi się żaden finansista, gdyż jest zawodna i na przyszłość szkodliwa. W znacznej mierze spowodowała ona, iż w chwili obecnej solidny kapitał nie może znaleźć odpowiedniej lokaty. Powołując się na przytoczony przez nas przykład z zapłatą wekslową 50 tysięcy dolarów stwierdzić można, iż obecnie w Polsce trudno jest o krótkoterminową zupełnie pewną lokatę. Skutki tego stanu rzeczy zbieramy. Sfery finansowe Warszawy są telegraficznie szturmowane przez zagranicę, w sprawie upadłości firm w Polsce. Jeśli takie dotychczas nastąpiły, to przedewszystkiem wskutek nieopartego na podstawach prawnych postępowania administracji podatkowej. Ona odstrasza zagranicę, przeraziła Hiltona Younga, a zadawalnia jedynie p. Grabskiego.

Jak jednak kraj na tem wyjdzie, to zbędnem byłoby wskazywać. W tych warunkach nie ma mowy o przypływie kapitałów zagranicznych, bez których sanacja skarbowa i gospodarcza nie może być przeprowadzona. Co jednak uczynić, skoro zasadnicze nakazy polityki skarbowej w państwie kapitalistycznem, są bardziej przystępne socjaliście — Snowdenowi, aniżeli burżuazyjnemu ekonomiście — Grabskiemu. Za ten brak rozumienia zapłaci niebawem Polska drogo, bardzo drogo.

Financial expert.

SPRAWY ROBOTNICZE.

ZATARG W TKALNI M. PIKA.

Tkalnia mechaniczna M. Pika (Południowa 52) unieruchomiona została jeszcze przed świętami Wielkanocnemi i do dnia dzisiejszego nie wypłaciła robotnikom za urlopy, dając im jedynie po 3 metry towaru tytułem jednorazowej zapomogi.

Robotnicy wystawili żądania wypłacenia im dwutygodniowego odszkodowania lub powrotnego przyjęcia ich do pracy, na co właściciel nie zgodził się, wobec czego robotnicy wnieśli zażalenie do inspektora pracy.

W sprawie tej wyznaczona była konferencja na dzień 12 bm. która nie doszła do skutku z powodu niezjawienia się przedstawicieli fabryki. **p.**

STREJK W DYSTYLARNI ŁUBY.

Niezadowolone z dotychczasowych zarobków pracownice dystylarni Łuby zażądali podwyżki 2 do 3 zł. dziennie, tłumacząc to tym, że jeden złoty dziennie stanowczo im wystarczyć nie może.

Właściciel firmy na powyższe żądania odpowiedział odmownie wobec czego przystąpiono do strejku.

W sprawie tej inspektor pracy w dniach najbliższych zwołuje konferencje.

Sprawy podatkowe.

Odwołania od wymiaru podatku przemysłowego.—Zeznania o podatku majątkowym na rok 1924.—Prowizoryczne szacunki do podatku majątkowego.

Wobec licznych zapytań kupców, władze podatkowe wyjaśniły, iż odwołania do wymiarów podatku przemysłowego nadane na poczcie w terminie ustawowym uważane będą jako złożone w terminie i przedkładane komisjom odwoławczym do rozpatrzenia.

Również władze wyjaśniły, iż obowiązek składania zeznań o podatku dochodowym na rok podatkowy 1924 zależny jest od kategorji świadectwa w roku 1924, a nie w roku 1923, aczkolwiek podatek opłacany jest od dochodu uzyskanego w roku gospodarczym 1923. W ten sposób płatnik, który w roku 1923 opłacał świadectwo niższej kategorji i był zwolniony od obowiązku składania zeznań o dochodzie, winien jednakże takowe zeznania złożyć w terminie do 24 b. m., o ile na rok 1924 wykupił świadectwo wyższej kategorji.

***

Jak się dowiadujemy, dyrektor izby skarbowej p. Towarnicki bawił w Warszawie, gdzie omawiano sprawę podatku majątkowego.

Postanowiono, iż komisje szacunkowe prowizorycznie tymczasowo szacować będą wszystkich obywateli, aby do połowy czerwca otrzymali już zawiadomienie o przypadającej do zapłaty 6-ej części podatku majątkowego, który ściągany będzie w przyszłym miesiącu, niezależnie od wpłaconych już zaliczek.

Szacowanie odbędzie się trybem uproszczonym, a wątpliwe zeznania odkładane będą po prowizorycznem obliczeniu do czasu dokładnego wymiaru podatku majątkowego. **b.**

Wiadomości gospodarcze.

PRZESILENIE BANKOWE.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje:

Z powodu pogłosek o przesileniu bankowem z urzędowych źródeł dowiadujemy się, że w cięższych warunkach znalazło się chwilowo kilka drobnych banków, banki te jednak nie odgrywają wielkiej roli na rynku. Ogólne położenie w bankowości nie daje powodu do poważnych obaw.

ZŁOTE BONY SKARBOWE.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje:

6 proc. bony skarbowe wykupione zostaną przez skarb państwa stosownie do uchwalonej przez ciała prawodawcze ustawy w dn. 15 grudnia r. b. według kursu franka szwajcarskiego.

Częściowa wymiana bonów złotych, uskuteczniana dotychczas przez oddziały P. K. O., dokonywana jest w dalszym ciągu przez centralę i oddziały polskiej kasy oszczędnościowej — jednorazowo do 100 złotych. Wymiana odbywa się na podstawie dziennego kursu franka szwajcarskiego.

BILON METALOWY.

Wasz. kor. „Republiki“ telefonuje:

W tych dniach nadszedł nowy transport bilonu z Wiednia, zawierający monety wartości 20 i 50 groszy w ilości 2-ch wagonów.

W najbliższych dniach oczekiwany jest pierwszy transport 10-groszówek bitych w Szwajcarji.

Grosze bite z bronzu monetarnego w Anglji przybędą do Warszawy za kilka tygodni.

Państwowa mennica w Warszawie kończy wybijanie monet 5-groszowych i w najbliższych dniach przystąpi do bicia 2-groszówek.

Cała ilość potrzebnego bilonu dostarczona zostanie na termin i puszczona będzie w obieg zgodnie z pierwotnemi zamierzeniami ministerstwa skarbu.

BILANS HANDLOWY POLSKI.

Warszawski korespondent „Republiki“ otrzymał ze sfer urzędowych następujące informacje:

Wbrew twierdzeniom, iż bilans handlowy Polski wykazuje w pierwszych miesiącach wyniki ujemne zaznaczyć należy, iż w styczniu r. b. przywóz do Polski wyraził się w sumie 80.776.000 złotych, wywóz zaś 96.953.000 złotych, a więc wywóz przewyższył przywóz o 20 proc.

Porównując bilans handlowy z rokiem ubiegłym widzimy, iż w r. b. wywóz przewyższał przeciętnie miesięczny wwóz o 7 proc. Wynik stycznia r. b. jest zatem pomyślniejszy. Następne dwa miesiące nie dają wprawdzie tak pomyślnych rezultatów, rząd jednak poświęca w sprawie aktywności bilansu handlowego szczególną uwagę. W kierunku aktywności bilansu idą ułatwienia wywozowe, ulgi w podatku obrotowym od najważniejszych artykułów wywozowych, znaczne obniżenie podatku węglowego oraz odpowiednie kształtowanie taryf kolejowych.

ZWYŻKA CEN ZBOŻA.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje:

Z powodu informacji pism, iż ostatnia zwyżka cen zboża na giełdzie warszawskiej i poznańskiej wywołana jest wiadomościami o ulgach wywozowych dla suchego zboża, wyjaśnić należy, iż są to bezpodstawne, szerzone najwidoczniej przez spekulantów pogłoski. O jakichkolwiek bądź ulgach wywozowych dla zboża niema mowy, wyśrubowanie więc ceny zboża uważać należy za zupełnie nieusprawiedliwione.

INSPEKCJA PODATKOWA.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje:

Ministerstwo skarbu zorganizowało specjalną inspekcję mającą czuwać nad sprawnością aparatu podatkowego, jak najintensywniejszą akcję wymiaru i poboru podatków a zarazem nad ścisłem przestrzeganiem przez administrację skarbową zasady legalności w działaniu. Inspekcja ministerjalna nie będzie wkraczała w czynności policyjne, podana przeto przez niektóre pisma wiadomość o organizacji, policji skarbowej nie odpowiada rzyczywistości.

BOLSZEWICY NIE PRÓŻNUJĄ.

Specjalna służba telegraficzna „Republiki“.

Berlin, 12 maja.

Ukraiński syndykat naftowy podpisał układ z belgijskim koncernem na dostawę 120.000 ton produktów naftowych w ciągu 2 lat.

Ten sam syndykat zobowiązał się dostarczyć różnym firmom włoskim 65.000 ton olejów, benzyny i nafty, oraz zamówienia banków francuskich i skandynawskich na dostawę oleju ziemnego do Francji, Danji i Szwecji. **Zas.**

CENY PRZĘDZY W NIEMCZECH.

Specjalna służba telegraficzna „Republiki“.

Sztuttgart, 12 maja.

Na giełdzie przemysłowej i handlowej przy zastoju w branży bawełnianej notowano następujące ceny za przędzę bawełnianą: Nr. 20 ang. Trossel za kilo 111—113 centów amerykańskich; Nr. 30 ang. Trossel — 122—124 centów; Nr. 36 ang. Trossel — 124—126 cent. Nr. 42 ang. Pincops za kilo 127—129 centów.

Wyroby bawełniane: 88 cm. kretony 16/16 z dwudziestki za metr 17 trzy czarte do 18 jedna czwarta centa; 88 cm. Renforce 18 18 z trzydziestu za metr 15 i pół — 16 centów.

Najbliższa giełda 21 maja

F. K.

OTWARCIE TARGÓW W KOLONJI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Kolonja, 12 maja.

Wczoraj odbyło się tutaj w obecności prezydenta Rzeszy Eberta kanclerza Rzeszy Marksa, ministra spraw zagranicznych Stresemanna, kardynała arcybiskupa Schulte oraz wielu wybitnych osobistości — uroczystość otwarcia Targów Kolońskich.

Prezydent Rzeszy w odpowiedzi na powitanie nadburmistrza wygłosił przemówienie w którem między innemi dał wyraz nadziei, że świat powinien wreszcie zrozumieć, iż należy oszczędzać Niemców, zwłaszcza o ile dotyczy to sił gospodarczych okręgów zachodnich.

Zdaniem prez. Eberta, żadne ofiary nie będą dla Niemców zbyt ciężkie, aby okupić wolność dla okupowanych obszarów.

Kochanek Tatjany?

Waloryzacja zobowiązań prywatno-prawnych.

Projekt ustawy, przyjęty przez Radę ministrów, regulujący sprawę weksli przedwojennych, hipotek, ubezpieczeń, wkładek oszczędnościowych i t. p.

W dniu 9 b. m. rada ministrów zaakceptowała projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej w przedmiocie **przerachowania zobowiązań prywatno - prawnych.** Główne zasady tego rozporządzenia są następujące:

Rozporządzenie ustala najpierw w osobnej skali, jaka wartość w przeliczeniu na złote pasiadały waluty b. państw zaborczych przed wojną oraz w poszczególnych okresach lat 1914—1918, a ewentualnie i w latach następnych oraz jaką wartość posiadała marka polska w poszczególnych miesiącach lat 1914—1924. Skala ta jest następująca:
do 1. 8. 1914 r. rb. ros. 0.375, mk. niem. 0.81, 1914 r. rb. ros. 0.40,mk niem. 0.85, 1915 r. rb. ros. 0.44—0.50, mk .niem. 0.90—0.42, 1916 r. rb. ros. 0.50, mk. niem. 1.05—1.09, mk .pol. 1.09, 1917 r. rb. ros. 0.50—0.60, mk. niem. 1.15—1.20, mk. pol. 1.15—1.20, 1918 r. rb. ros. 0.60—0.90, mk. niem. 1.20—1.50, mk. pol. 1.20-1.50, 1919 r. rb. ros. 1.10—10.50, mk. niem. 1.8—7.0, mk. pol. 1.50—14.00, 1920 r. rb. ros. 12.00—23.00, mk. niem. 9.0—11 0, mk. pol. 19.100, 1921 r. rb. ros. 25.00 — 200.00, mk. niem. 11.25, mk. pol. 120 — 450, 1922 r. mk. niem. 28—950, mk pol. 450—2500, 1923 r. mk. niem 1600— 4 miljonów, mk. pol. 4 tys.—800 tys., 1924 r. 1.600.000—1.800.000 mk pol.

Marki emitowane przez b. niemieckie władze okupacyjne na ziemiach wschodnich (Ostmark) uważa się za równe markom niemieckim, a ruble emitowane przez te władze (Ostruble) uważa się za równe dwum markom niemieckim.

Następnie rozporządzenie określa w jakiej mierze mają być przerachowane poszczególne rodzaje zobowiązań prywatno - prawnych powstałych przed dniem 28 kwietnia 1924 r. Z obszernych przepisów (rozporządzenie obejmuje 53 par.) na plan pierwszy wysuwają się następujące:

Pożyczki hipoteczne, ciążące na domach, do których nie zastosowano ustaw o ochronie lokatorów (hipoteki miejskie) waloryzują się w b. Kongresówce na 21 proc., w Małopolsce zachodniej i na Ziemiach Wschodnich na 20 proc., w b. dzielnicy pruskiej i Małopolsce wschodniej na 15 proc. sumy obliczonej według powyżej podanej skali, t. j. na 25, 20 i 15 proc. parytetu złotego.

Pożyczki hipoteczne, ciążące na nieruchomościach nie podlegających ustawie o ochronie lokatorów (hipoteki wiejskie i fabryczne) waloryzują się w zachodniej Kongresówce na 50 proc., w środkowej Kongresówce na 42 proc., we wschodniej Kongresówce i zachodniej Małopolsce na 33 proc., na t. zw. Ziemiach Wschodnich na 24 proc., a w Małopolsce wschodniej i w b. dzielnicy pruskiej na 15 proc. parytetu złotego obliczonego wedle podanej skali.

Pożyczki nieubezpieczone hipotecznie oraz należności z kredytu towarowego a także należności z tytułu weksli dotąd niezrealizowanych a już płatnych waloryzują się na 10 proc. parytetu złotego.

Listy zastawne opiewające na waluty b. państw zaborczych oraz na marki polskie będą skonwertowane na listy zastawne złotowe wypuszczone na podstawie zwaloryzowanych wierzytelności hipotecznych danej instytucji kredytu długoterminowej, przyczem **listy wylosowane i niewylosowane będą traktowane narówni. Listy zastawne złotowe** wypuszczone do wysokości ogólnej sumy wierzytelności hipotecznych danej instytucji będą podzielone między właścicieli dawnych listów. Stosunek w jakim nastąpi wymiana dawnych listów na nowe będzie zbliżony do sumy przerachowanej odpowiednich hipotek (a więc np. przedwojenne listy zastawne Tow. Kredytowego Miejskiego na 100 rubli będą wymienione w stosunku zbliżonym do 25 proc. parytetu złotego. Przy T-wie Kredytowem Ziemskiem obliczanie będzie bardziej skomplikowane ze względu na to, iż hipoteki tego T-wa będą waloryzowane zaledwie od strefy, w której znajdują się dane nieruchomości, na 50, 42 i 33 proc.

Obligacje przedsiębiorstw przemysłowych waloryzują się zasadniczo na 33 proc. parytetu złotego z tem, że na podstawie oceny stanu majątkowego przedsiębiorstwa suma waloryzacji może być podwyższona lub zniżona.

Składki oszczędnościowe w kasach oszczędn. przerachowuje się na podstawie przeznaczenia aktywów danej kasy. Na tej samej podstawie nastąpi waloryzacja świadczeń należnych od zakładów ubezpieczeń na życie.

Wkładki oszczędnościowe w bankach i P. K. O. waloryzują się o ile chodzi o wkładki drobne do wysokości 2.500 złotych na 5 proc. parytetu złotego, wkładki powyżej tej sumy oraz należności z rachunków bieżących przerachowuje się tylko według stosunku 1 złoty = 1800000 mkp.. Wykluczone są od waloryzacji należności z weksli jeszcze niepłatnych, z kaucji, z depozytów państwowych, z umów ubezpieczeńe szkodowych.

Należności wszelkiego innego rodzaju w rozporządezniu wyraźnie nie wymienione będą waloryzowane bądź w drodze ugody między stronami, bądź w razie braku zgody w drodze sądowej, przyczem rozporządzenie udziela sądom wskazówek, jakich winny się trzymać przy ustalaniu miary i sposobu waloryzacji poszczególnych typów **tych należności.**

GIEŁDY.

GIEŁDA URZĘDOWA.

GOTÓWKA.

Dolary 5.185.

CZEKI.

Belgja 24.80—24.25.
Holandja 193.90.
Nowy Jork 5.185.
Paryż 30.29.
Praga 15.272 i pół.
Szwajcarja 92,10
Wiedeń 7,325
Włochy 23,10 — 22,90
Bony złote 0,75
Miljonówka 0,50
Pożyczka dolarowa 2,75 — 2,80

WIECZORNA POGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 12 maja.

Dolary 5,19.
Tendencja lda walut nieco mocniejsza dla akcji utrzymana.
Cegielski 1.
Zieleniewski 14.
Pocisk 1,40.
Parowozy 0,60.
Nafta 0,75.
Nobel 2,30.
Chodorów 6,50.
Sp. Zarob. 8.
B. dla H. i P. 2,25.
Starachowice 4,40.
Rudzki 2,60.
Lilpop 1.
Węgiel (drob.) 8,25.
Ostrowiec 13.
B. Handl. 11.
B. Zachodni 3,50.
Kijewski 0,60.
Cukier 80.
Firlej 1.
Żyrardów 52—50.
Haberbusz 8,50.
Borkowscy 2,30.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

PAT. — LONDYN, 12 maja — Zamknięcie giełdy.
Nowy Jork 436.12
Francja 77.55
Szwajcarja 24.63 i pół
Niemcy 19.250
Austrja 310.500

PAT. — PARYŻ, 12 maja — Zamknięcie giełdy
Londyn 77.80
Nowy Jork 17.85
Włochy 79.10
Szwajcarja 315

PAT. — ZURYCH, 12 maja — Zamknięcie giełdy
Nowy Jork 563.00
Londyn 24.62
Paryż 34.10

Akcje.

I. BANKOWE.

Bank Dyskontowy 8.50—9.
Bank Handlowy 11—10.50.
Bank dla Handlu i Przem. 2,25.
Bank Kredytowy 1.30—1.20—1.35.
Bank Przem. Warsz. 2.50.
Bank Spółdzielczy 7.
Bank Wil. H. Pryw. 0.20.
Bank Zachodni 3.30—3.65.
Bank Zjedn. Ziem. 2.
Bank Zw. Spółek 7- 8.
Bank Zw. Ziemian 0.40.

II. CHEMICZNE, ELEKTRYCZNE, CUKROWE, CHEMICZNE.

Cerata 0,50 — 0,45
Kijewski 0,65 — 0,50
Puls 0,70 — 0,65
Spiess 1,45 — 1,55 — 1.45
Strem 28,50
Welt 0,30 — 0,35
Zgierz 4,10 — 4,15
El. Dąbr. 2,60 — 2,50 — 2,70
P. T. E. 0,25 — 0,30
Isła 0,80 — 0,65
Chodorów 6 i pół — 6,20
Czersk 1,30 — 1,20
Częstocice 3,50 — 3,25 — 3,45
Gosławice 2,00 — 2,15 — 2,10
Michałów 0,90 — 1,10 — 0,95

III. DRZEWNE, NAFTOWE i METALURGICZNE.

Łazy 0,90 — 0,95
Drzewo 0,80
Węgiel 0,75 — 0,60
Cegielski 0,80 — 1,00
Fitzner 10,50
Lilpop 1,00 — 0,95
Modrzejów 11,75 — 11,50
Norblin 1,00 — 1,20 — 1,10
Ostrowiec 15,50
Parowozy 0,65 — 0,50
Rudzki 2,60
Starachowice 4,80 — 4,15
Ursus 2,50 — 2,35 — 2,45
Zieleniewski 14,00 — 13,50 — 13,75

IV. WŁÓKIENNICZE, HANDLOWE i RÓŻNE.

Konopie 0.90—0.85.
Zawiercie 67—68.
Żyrardów 47—52.
Borkowski 2.20—2.30.
Hurt 0.75—0.25—0.30.
Syndykat 3.65—4.
Żegluga 0.30—0.35.
Ćmielów 1.15.
Haberbusch 0.80—0.30.
Klucze 0.55.
Spirytus 3—2.55.
Tendencja słabsza.



Ras Tafari, król Etjopji przyjeżdża do Europy i odwiedzi Londyn, Paryż i Rzym.

„Szał namiętności"

podług słynnej powieści Leonarda Merricks'a **„Fools Paradise"** jest niewątpliwie jeden z najlepszych filmów z życia współczesnego, reżyserji najbardziej genjalnego reżysera świata **Cicil'a B. de Mille'a.**

CYRK CINISELLI

Dziś

Benefis pożegnalny

i ostatni występ ulubieńca Publiczności niezrównanego komika

FRIKA

w dzień benefisu FRIKO wystąpi 2 razy w najlepszych scenach komicznych swego repertuaru. Friko wykona: Większą sensację (15 m. pod wodą, homeryczny śmiech); W pogoni za dolarami i sposób ich zdobycia (Huragan — — — — śmiechu). — — — —

Dziś wieczór śmiechu i humoru! Asystować będzie benefisantowi komik KORNELLI.

Dziś walczą:
Hamela — Grikis
Wildman — Michelson
Niebieska Maska—Sarakh
(maska incognito).

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW MUZYKI

GRAND-HOTEL.

W czwartek 15 b. m. o g. 8.30 w.

Po raz pierwszy w Łodzi!

ODCZYT

Dr. MELANJI

GRAFCZYŃSKIEJ

z Krakowa.

„O rozwoju sonaty skrzypcowej"

ilustrowany przez

p. **HALINĘ**

Markowicz-Semlównę

(skrzypce)

p. dyr. **Teodor Ryder**

(fortepian)

fragmentami z sonat: Corelliego, Bacha, Brahmsa, Mozarta. Beethovena, Regera i Hindemitha.

Podaję do wiadomości zainteresowanych, że rozpoczęły się zapisy na przyszły rok szkolny do

8-io kl. humanist. gimnazjum Żeńskiego „Wiedza"

przy ul. Wschodniej Nr. 62.

Podania z metryką i świad, powtórnego szczepienia ospy należy składać w Sekretarjacie Gimnazjum codziennie od godz. 10—1 i 4—6 pop.

Egzaminy wstępne odbędą się tylko przed wakacjami rozpoczną się w dniu 22-im czerwca r. b.

3540 **Dyrektor B. JUDELEWICZ.**

Do sprzedania

9 kompletów używanych maszyn do przędzenia wełny:
firmy: Schimel i S-ka
„ Klein, Hundt i S-ka
syst. Hartmana
firmy F. Puckert, Werdein.

Reflektanci zechcą zgłaszać się do Zakładów Żyrardowskich w Żyrardowie w celu obejrzenia maszyn i złożenia ofert. 393-3

TruskawieC

WILLA

„ARKADIA"

komfortowo urządzona, blisko dworca kolejowego, położona w pięknym parku, każdy pokój z własnym balkonem, wykwintna kuchnia, ceny umiarkowane.

Otwarta od 10-go maja b. r.

Zgłoszenia u Dokt. Bernsteinowej na miejscu. 3514—4

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej i Komisja Wyborcza podają do wiadomości osób posiadających czynne prawo wyborcze, a nieopłacających składki gminnej, że w dniu

14 maja r. b.

upływa termin składania do Zarządu Gminy deklaracji wyborczych, poświadczonych przez Komisarjaty P. P.

OGŁOSZENIA

do pism zamiejscowych i miejscowych oraz do wydawnictw urzędowych (Monitor Polski i Dzienniki Urzędowe) przyjmuje na warunkach redakcyjnych

Polska Agencja Telegraficzna
Oddział Łódzki
Konstantynowska № 29, tel. 111 i 15-24.

Wydział ogłoszeń czynny od 8 do 15-ej. 3398

Do sprzedania

Cotton-maszyna do swetrów G. Hilschera o 4-ch głowach po 4 i pół cala ang. szerokości, 3 3|4 gge,

Cotton-maszyna do kalesonów G. Hilschera o 6-iu głowach po 30 cali ang. szerokości, 30 gge,

5 maszyn kołowych od Gebrüder Haaga 24 fein, 22 fein, prócz tego inne drobne maszyny pończosznicze oraz fragmenty pozostałe po spaleniu.

Reflektanci zechcą zgłaszać się do Zakładów Żyrardowskich w Żyrardowie w celu obejrzenia maszyn i złożenia oferty. 395—3

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

ARTUR GOLDSTADT

Spółka Akcyjna

w Łodzi, niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że spółka nasza została ukonstytuowana na Walnem Zebraniu Organizacyjnem, odbytem w dniu 26 kwietnia 1924 r. i że, zgodnie z otrzymanem od pana Ministra Przemysłu i Handlu zezwoleniem, rozpoczęła swoją działalność.

3359 3

Do sprzedania

dynamo-maszyna prądu stałego
compound o mocy 20 KW. 110 Voltów, 460 obr./min., z wirnikiem zapasowym, kołem pasowem i szynami,
generator prądu zmiennego
trzyfazowego o mocy 290 K. V. A. firmy Siemens, 190 Voltów, 140 obr./min. z maszyną wzbudzającą,
cztery kotły
systemu Fairbairna o powierzchni ogrzewalnej 200 m. kw. każdy, przy ciśnieniu roboczem 7 atm. bez osprzętu.
Oferty składać: **Zakłady Żyrardowskie, Żyrardów.**

Do wynajęcia

Letnie mieszkanie

z 4 pokoi, kuchni, elektryczność, wszelkie wygody, w willi w Langówku, 2 minuty od tramwaju Zgierskiego. Wiadomość u dozorcy domu ul. Piotrkowska 62.

Do sprzedania

maszyny drezdeńskie do fabrykacji pudełek tekturowych. 394—3

Reflektanci zechcą zgłaszać się do Zakładów Żyrardowskich w Żyrardowie w celu obejrzenia maszyn i złożenia oferty

---

Dr. med.

BRAUN

Południowa Nr. 23
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8—10 i pół 1—2 i od 4 — 8-

---

Dr. med.

LUBICZ

Cegielniana 43.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie sztucznem słońcem wyżynowym. Przyjmuje od od 5—8

Dr. med.

L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie światłem (lampa kwarcowa) i promieniami Rontgena.
Zawadzka № 1. Telefon Nr. 25-38
Przyjmuje od 9—1 i od 5—8
Dla pań od 4—5, oddzielna poczekalnia

Dr. med.

S. Kantor

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena i światło-leczniczy

ul. Piotrkowska 144
róg Ewangielickiej
Godziny przyjęcia. 8—9 6—8 Dla pań 5—6

SANDAŁKI
skorochody, pantofle domowe zakopiańskie pantofle.
1868
Petersilge
Piotrkowska 93

OGŁOSZENIA drobne

Kupno i sprzed.

Maszyny do pisania i liczenia nowe i używane poleca Sp. Handlowa Wojewódzki i Leżon Sienkiewicza № 35. tel. 18-34.

Do sprzedania sypialnia, kredens, stół, krzesła wyściełane oraz różne pojedyncze meble po tanich cenach w zakładzie stolarsko-tapicerskim. Zielona 39. 3465—3

Pianino do sprzedania. Konstantynowska 7 m. 5. z frontu. Obejrzeć można od 4-ej do 7 p. p. 3469—3

Rower do sprzedania w dobrym stanie wolne koło Pańska 8. 3430—3

NADZWYCZAJNA OKAZJA. Dywany i kilim perskie oraz oryginalne wazony japońskie (kloazone) zaraz do sprzedania. Piotrkowska 97 zakład fotograf. od 10 do 5 po poł 529-2

Do sprzedania komplet narzędzi gremplarskich do nabijania grempli. Wólczańska 91 m. 6 541—2

A. Sprzedam biurko damskie szafkowe z lustrem fotel etażerkę stolik słupy. Piotrkowska 261-5 front. 517-2

Rozmaite.

Inteligentna starsza panna, sympatyczna, dobrze wychowana (bez rodziny) z mieszkaniem i urządzeniem. Pragnie poznać inteligentnego starszego kawalera lub (wdowca bezdzietnego) na dobrem stanowisku, miłującego spokój domowy. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty z załączoną fotografją składać do I-VI na Poste-Restante dla „Z.K." 526-3

Poszukuję pożyczki 2,500 złotych na jeden miesiąc, dam rejentalne zabezpieczenie na mieszkaniu. Procent do omówienia. Oferty „Republika„ „Minerwa". 516

Dwa pokoje z kuchnią z wygodami w Grudziądzu zamienię na pokój z kuchnią ewentualnie jeden pokój w Łodzi. Oferty pod „A. Z," do „Republiki". 537

Poszukiwany wspólnik do interesu ratalnego manufakturzysta z kapitałem Oferty piśmienne Warszawa, Sienkiewicza 3, Smith. 505

LETNISKO w pięknej okolicy w Tomaszowie przyjmę 2 lub 3 osoby. Oferty w administr „Rep.„ „Letnisko". 519—3

Nauka i wychow

Buchalterji, korespondencji, stenografji, pisanie na maszynie uczy szybko Lubiński, Piotrkowska 79.

Posady.

Samodzielny technik—dentystyczny biegły w złocie i kauczuku obejmie posadę. Łaskawe zgłoszenia pod „Technik" do Administracji. 3451—3

Młody człowiek z 5-cio kl. wykształceniem, znajomość buchalterji, roczna praktyka w fabryce poszukuje jakiejkolwiek posady. Of. dla „M. S„ do „Republiki". 510

Zagubione dokumenty

Władysław Polak zagubił dowód osobisty wydany przez Komisarjat Rządu na m. Łódź

Jadąc tramwajem № 10 dn. 12-5 o godz. 10 rano została zagubiona paczka zawierająca przeszło 100 złot. i emerytalną książeczkę L. 3451. Sumienny znalazca będzie łaskaw zwrócić chociażby emerytalną książeczkę i dokument pod adres Hipoteczna 25 firma „J. Lohren i Sz. Frydlender" dla „J. B." 531

Zaginęła karta odroczenia wydana w Łodzi przez P.K.U. na imię Zisel Swiatowid rocznik 1903 3468—2

Karol Lieske zag. dow. osob. wystawiony przez Ces. Niem. Prez. Pol. Państwowej w Łodzi z dnia 23-10 1915 r. 509—3

Sulma Helena ur. 15-II-1892 ur. Kaniów pow. Opatów zagubiła zaśw. tożsam. wyd. w Kaniowie 27-VIII-1923 r. № 3820 530-3

Lucyna Glazerówna ucz. kl. VI szkoły im. Orzeszkowej, zgubiła matrykułę. 306—B

Dr. med.

P. Langbard

Zawadzka 10
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 9—1 5—8.

Piegi i pryszcze usuwa bezwarunkowo

Krem ORO

Prenumerata: w Łodzi mk. 5,000,000 miesięcznie.—Zamiejscowa mk. 6,000,000 miesięcznie.2- agranicą mk. 12,000,000 miesięcznie. Odnoszenie do domu 500,000 mk.

Republika i Express Wieczorny łącznie 8.300,000

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk. 80.000 za wiersz milimetrowy na stronie 10 szpalt. W TEKŚCIE: mk. 180,000 za wiersz milimetrowy (na str. 5 szpalt). NADESŁANE: mk. 120000 za wiersz milimetrowy (na str. 5 szpalt). NEKROLOGI mk. 120000 za wiersz milimetrowy (na str. 5 szpalt). Zaręczynowe i zaślubin. po tekście mk. 10.000.000. Zamiejscowe w zlp. obliczonych po urzędowym kursie franka złotego. Za wiersz wysokości 1 milimetra: W tekście 25 gr. Nadesłane i Nekrologi 50 gr. Zwyczajne 20 gr. Zagran. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada

Drobne 75.000. Posady i poszukiwane 50,000. Najmniejsze ogłoszenie 750.000

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.

Za wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp.: Marjan Nusbaum-Ołtaszewski.—Czcionk. „Republiki", Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 15.—Redaktor odp. Jan Urbach.